

Marshall u Stalina

Rozmowa na Kremlu trwała półtorej godziny

Warszawa (P. R.). We wtorek przewodniczący Rady ministrów Związku Radzieckiego Stalin przyjął na Kremlu amerykańskiego sekretarza stanu Marshalla. Na audyencji obecni byli: minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotow, ambasador radziecki w Stanach Zjednoczonych, ambasador Ameryki w Związku Radzieckim, oraz specjalny doradca ministra Marshalla.

Nowy Jork (obst. wł.). We wtorek wieczorem amerykański sekretarz stanu

Marshall odbył półtoragodzinną konferencję z premierem Stalinem.

Co było przedmiotem rozmowy?

Waszyngton (PAP). Tutejsze koła oficjalne zachowują na razie pewną rezerwę w ocenie spotkania między ministrem Marshalla a Generalissimusem Stalinem. Koła dyplomatyczne sądzą, że w toku rozmowy na Kremlu omówiono nie tylko kwestie dotyczące Niemiec, lecz i wszystkie zagadnienia związane z całokształtem stosunków amerykańsko-radzieckich.

Ożywione obrady Sejmu

W drugim dniu sesji budżetowej

Warszawa (API). Drugi dzień sesji budżetowej Sejmu miał bardziej ożywiony i urozmaicony porządek obrad, niż dzień poprzedni. Ożywienie zapanowało również na ławach rządowych, na których zasiadł premier Cyrankiewicz, wicepremierzy Gomułka i Korzycki, marszałek Żymierski i wszyscy ministrowie z wyjątkiem ministra Mince, który wyjechał do Czechosłowacji. Łoża dyplomatyczna wypełniona.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia i przyjęciu słubowania poselskiego od

posła Wiślicza — Iwańczyka (PPR), marszałek Sejmu poinformował Izbę o udzieleniu urlopu kilku jej członkom. Sprzeciwił się poseł Mikołajczyk, mimo oświadczenia marszałka Sejmu, że poseł ks. Borowiec jest ciężko chory a poseł Juszkiewicz nie może opuścić Moskwy ze względu na konferencję. Sprzeciw upadł, ale mimo to leader P. S. L. osiągnął przecież zamierzony cel, dał znak życia i znowu wspomina się o nim w gazetach.

Układ polsko-czechosłowacki

Następnie powitany okłaskami wszedł na trybunę minister Modzelewski, wnosząc o ratyfikowanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją. Wspomina obszernie o ścisłej współpracy polsko-czechosłowackiej i o wzajemnym uzupełnieniu się interesów konferencji międzynarodowych. Wydawałoby się obserwującym pobieżnie stosunki polsko-czechosłowackie, że istniały między naszymi państwami rozbieżności. Nic podobnego. Układ jest realnym ukoronowaniem współpracy.

P. MIKOŁAJCZYK ZNOWU SIĘ PRZYPOMINA

Z kolei zabiera głos pos. Wyrzykowski (SL), omawiając w imieniu komisji skarbowo-budżetowej, przewidzianą dla rządu na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1947 r. Mówca, wspominając, że przewidywania takie miało już precedens w roku 1924 w czasie przeprowadzenia stabilizacji budżetu przez Władysława Grabskiego — zostaje „zaatakowany” przez posła Mikołajczyka, który pyta:

— Jak pan wtedy głosował?

Posł Wyrzykowski: Razem z Piastem i Kiernikiem.

Pos. Mikołajczyk: Ale Piast pozostał wierny swojej ideologii, a pan...

Pos. Wyrzykowski: Jeżeli o tym mamy w tej chwili mówić — to ja nie przyjąłem teki premiera z rąk takiej kreatury sanacyjnej jak p. Raczkiwicz.

Izba wybucha śmiechem.

Drugie w tym dniu wystąpienie pos. Mikołajczyka ma ten sam cel, co pierwsze. Przypomnieć, że się jest, że się działa, że mówi się, że się coś robi. Charakterystyczne, że nie zabiera on głosu ani tam, gdzie mówi się o planie inwestycyjnym, ani tam, gdzie jest mowa o budżecie, a tylko właściwie z powodu drobnych.

Pos. Bryja z PSL występując przeciw udzieleniu aprobaty rządowemu projektowi przewidzianemu, nie wnosi także nic nowego do obrad. Przemówienie posła Bryji streszcza się tak samo jak większość wszelkich pseudo-rzeczowych wystąpień jego kolegów w jednym starym wytarłym już oklepanym „nie”. Czemu nie? No bo „nie”.

NIECO O PLANIE INWESTYCYJNYM NA ROK 1947

Następny mówca dyr. CUB Bobrowski mówi o planie inwestycyjnym. Referat dyr. CUB nie jest łatwy i nie można mówić o nim bez zaznajomienia się z załącznikiem do przedłożenia rządowego, obejmującym

214 STRON CYFR W FORMACIE ÓSEMKI

Niemniej powtórzmy to, co właśnie wymaga podkreślenia. A więc przede wszystkim wysokość inwestycji, których dokonamy w bież. roku przekracza rekord z roku 1938 przy niższym o 30% dochodzie państwa. Niewątpliwie charakterystycznym jest nowy rozkład wydatków. Wzrastają procentowo wydatki na rozbudowę przemysłu (o 38,5%) w stosunku do inwestycji z ubiegłego roku, wzrastają wydatki na rolnictwo (przede wszystkim w związku z zagospodarowa-

niem Ziemi Odzyskanych) i trzykrotnie w porównaniu z rokiem ub. wzrastają wydatki na człowieka.

Następny trzeci dzień sesji budżetowej przyniesie m. in. omówienie aktualnych spraw odbudowy stolicy i akcji siewnej.

Z konferencji moskiewskiej

Nie osiągnięto porozumienia w sprawie traktatu czterech mocarstw

Warszawa (P. R.). Delegacja radziecka zgłosiła na konferencji moskiewskiej projekt traktatu czterech mocarstw o demilitaryzacji Niemiec i uniemożliwieniu agresji niemieckiej. Projekt ten opiera się na postanowieniach poczdamskich. Artykuł pierwszy omawia szczegółowo sprawę likwidacji niemieckich sił zbrojnych, oraz wymienia środki, jakie należy zastosować, aby nie dopuścić do odrodzenia militarystyki niemieckiej. Artykuł drugi omawia zagadnienia znieszenia niemieckiego potencjału wojennego i uniemożliwienia odbudowy przemysłu wojennego Niemiec. Artykuł trzeci wysuwa projekt ustanowienia wspólnej kontroli czterech mocarstw nad Zagłębiem Ruhry. Delegacja radziecka domaga się likwidacji monopolu organów kapitalizmu niemieckiego, przy czym przedsiębiorstwa takie muszą być przekazane na własność narodowi niemieckiemu. Artykuł czwarty dotyczy sprawy demokracji i denazyfikacji Niemiec. Artykuł piąty postanawia, że okupacja Niemiec zostanie zakończona wówczas, gdy zakończone zostanie zadanie demokracji i demilitaryzacji Niemiec i kiedy wykonają oni swoje zobowiązania w dziedzinie odszkodowań. Artykuł szósty omawia metody kontroli i wykonania postanowień traktatu. Artykuł siódmy głosi, że traktat zostanie zawarty na okres 40 lat.

Wyrazy wdzięczności za obronę granic zachodnich

Depesze do Stalina i Mołotowa

Warszawa (P. R.). Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przesłał na ręce premiera Stalina depesze następującej treści: „Generalissimus Stalin, Kreml — Moskwa. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej prosi o przyjęcie wyrazów wdzięczności za stanowisko zajęte przez Związek Radziecki na konferencji moskiewskiej w sprawie zachodnich granic Polski. Przyjaźń narodu radzieckiego dla narodu polskiego odczuwaliśmy zarówno w ciężkich dniach wojny jak i w obecnej trudnej chwili odbudowy niepodległej demokratycznej Polski na jej ziemiach. Nigdy nie zapomnimy konsekwentnej i nieugiętej postawy Pana w dziele obrony pokoju, interesów wszystkich narodów słowiańskich, setek milionów ludzi pracy.”

Z depeszy wysłanej do radzieckiego ministra spraw zagranicznych Mołotowa, czytamy m. in.: „W imieniu 500 tys. członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, dziękujemy panu ministrowi za stanowczą obronę interesu pokoju światowego, którego nieodzownym warunkiem jest pozostawienie w Polsce Ziemi Zachodnich. Naród

Min. Minc w Pradze

Układ gospodarczy zacieśni stosunki polsko-czechosłowackie

Praga (API). W dniu wczorajszym przybył do Pragi minister przemysłu i handlu R. P. Hilary Minc, na czele licznej delegacji celem otwarcia rokowań w sprawie polsko-czechosłowackiego układu gospodarczego i handlowego. Min. Minc powitany został na dworcu przez czechosłowackiego ministra handlu zagranicznego, dra Ripke, oraz czołowych przedstawicieli Czechosłowacji. Ministrowie Ripka i Minc wymienili zapewnienia, że uczynią wszystko, aby rokowania doprowadziły do jaknajbliższego zawarcia traktatu.

Warszawa (P. R.). Czechosłowacki minister przemysłu wygłosił wczoraj przemówienie, poświęcone stosunkom czechosłowacko-polskim. Minister oświadczył m. in., że podpisana niedawno umowa czechosłowacko-polska jest wykonaniem testamentu prezydenta Masaryka, któ-

ry już pół wieku temu wskazał na konieczność współpracy obu państw, jako gwarancji bezpieczeństwa i niepodległości. Minister oświadczył dalej, że 40 osobowa delegacja handlowa przybyła do Pragi, celem uzupełnienia przyjaźni politycznej i pogłębienia przyjaznych stosunków gospodarczych, mających doprowadzić do podniesienia stopy życiowej obu narodów.

W Pradze powstało Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

Warszawa (P. R.). W Pradze odbyło się konstytucyjne zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej z udziałem ministra sprawiedliwości Drtina. W przemówieniu swoim minister powiedział, że traktat z Polską będzie nową gwarancją w wypadku nowego ataku Niemiec na Czechosłowację. Również i wspólne traktaty z największym państwem słowiańskim — Związkiem Radzieckim są zarówno dla Czechów jak i Słowian traktatem ich bezpieczeństwa.

Wszyscy b. żołnierze polscy mogą wrócić do kraju

Warszawa (P. R.). Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, Michałowski, udzielił wywiadu prasowego, w którym wyjaśnił wszystkie wątpliwości b. żołnierzy polskich, przebywających na terenie Wielkiej Brytanii na temat amnestii i repatriacji. Ambasador oświadczył, że żołnierze b. polskich sił zbrojnych na zachodzie nie potrzebują żadnej amnestii, aby powrócić do kraju. Nawijając do żołnierzy i oficerów, którzy wstąpili do korpusu przysposobienia pod wpływem nacisku fałszywych informacji, jakimi karmiono żołnierzy, rząd polski nie uważa za przestępstwo wstąpienia do tego korpusu. Wszyscy, którzy chcą wracać do kraju, mają drogę otwartą. Władze brytyjskie przedstawiły ostatnio

nowy plan odejścia statków repatriacyjnych do Polski. W okresie od 18. 4. do 4. 6. zostanie przywiezionych do kraju ponad 18 tys. żołnierzy polskich i członków ich rodzin. W nadejściu wiosny wzrasta ilość zgłaszających się na powrót do Polski. Podróż do kraju trwa obecnie około 4 dni.

Wyjazd ambasadora R. P. do Moskwy

Warszawa (PAP). Nowomianowany ambasador R. P. w Moskwie, Marian Naszkowski opuścił Warszawę udając się do Moskwy, żegnany przez naczelnika wydziału radzieckiego w MSZ, Janusza Zambrowicza i ambasadora Lebediewa.

Drugi dzień strajku telefonistów w USA

Nowy Jork (API). W dniu dzisiejszym telefonistów w Stanach Zjednoczonych rozpoczęli drugi tydzień strajku, który obejmuje 430 000 pracowników. Strajkujący odrzucili wczoraj propozycję arbitrażowego załatwienia konfliktu.

Wyrok w procesie spiskowców węgierskich

Budapeszt (API). Trybunał ludowy w Budapeszcie wydał dziś wyrok w procesie spiskowców węgierskich, oskarżonych o chęć obalenia reżimu demokratycznego z chwilą, gdy wojska sowieckie opuszczą Węgry. Wydano trzy wyroki śmierci przez powieszenie. Na śmierć skazani zostali: Donath — b. deputowany, Dalnoki Veres — b. general, dowodzący w czasie wojny, drugą armią węgierską w Transylwanii i b. general Andras. Pozostali trzech oskarżeni skazani zostali na karę więzienia.

Repatriacja Niemców z Polski

Berlin (PAP). Wszystkie dzienniki zamieściły wiadomość o wznowieniu z dniem 20 bm. repatriacji Niemców z Polski.

Na powodzian

Łańcuch ofiarodawców na rzecz akcji pomocy powodzianom wzrasta z dnia na dzień, dając tym samym świadectwo jakim poparciem cieszy się cała akcja wśród społeczeństwa. Czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu złożyli już na powodzian sumę

1190977,— zł

Nowe ognia łańcucha ofiar utworzyli w dniu wczorajszym:

firma „Maraton”, Skład Żelaza, Poznań, ul. św. Marcina 72 — 3.000 zł; Zarząd Grodzki Stronnictwa Ludowego w Poznaniu — 3.325 zł; II Państw. Gimn. i Liceum Żeńskie im. gen. Zamoyskiej — 6.000 zł (ku uczczeniu pamięci śp. prof. Marii Biedowiczowej); Kawiarnia-Cukiernia Leonard Knast, Poznań, pl. Wolności 1 — 3.000 zł; p. Franciszek Żytko, Poznań, ul. Działyskich 2 — 500 zł; firma Jaksz, Poznań, al. Marcinkowskiego 21 — 3.000 zł; Wytwórnia Konfekcji Damskiej Fr. Jacek i Syn, Poznań, ul. Gołębia 5 — 5.000 zł; Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej Poznań-Krzyżowicki — 1.200 zł; Pracownicy Państwowych Zakładów Samochodowych nr 3 w Poznaniu — 7.816 zł.

Słowacki Tiso ma apelować

Londyn (BBC). Premier marionetkowego rządu słowackiego, Tiso, ma apelować przeciwko wyrokowi śmierci, wydanemu na niego za zbrodnie popełnione na patriotach słowackich, którzy zbuntowali się w czasie okupacji. Oficer gestapo odpowiedzialny za zniszczenie wsi Lidice został również skazany na śmierć.

Ambasador czechosłowacki złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające

Warszawa (PAP). Z okazji podpisania w Warszawie paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją w dniu 10 marca br. wzajemne przedstawicielstwa dyplomatyczne obu państw zostały podniesione do rangi ambasad, a dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Józef Hejret został obecnie mianowany ambasadorem.

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Warszawie, p. Józef Hejret przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dypl., ob. Adama Gubrynowicza i w otoczeniu członków ambasady — w celu złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi R. P.

Wracając listy ambasador wygłosił przemówienie, w którym na wstępie stwierdził, iż „podniesienie naszych poselstw do rangi ambasad jest nie tylko aktem dyplomatycznej kurtuazji, lecz jest wynikiem doniosłych i poważnych zmian, które nastąpiły po zawarciu umowy sojuszniczej pomiędzy Czechosłowacją i Polską.

Jednym z najważniejszych zadań naszej polityki będzie przyczynić się do tego, aby umowa sojusznicza z 10 marca otrzymała treść jak najobszerniejszą, aby stała się odskocznią dla dalszych rozmów i umów, które zapewnią i rozszerząby współpracę między naszymi narodami.

Dalej ambasador Hejret powiedział: „Uświadomiliśmy sobie, iż narodem naszym zagrożono nie tylko niewolnictwo, lecz nawet wytepienie biologiczne.

Wielkie zwycięstwo narodów zjednoczonych, w którym tak decydująca rola przypadła zwycięskiej Armii Czerwonej i wysiłkom narodów słowiańskich, przede wszystkim zaś dzielnemu i odwalecznemu Polakowi, który nigdy nie ugiął się przed niemieckim okupantem, uniemożliwiły niszczycielskie zamiary. Naszym zadaniem jest obecnie zabezpieczenie się przed nowymi zakusami ekspansji niemieckiej.

Niech mi wolno będzie wspomnieć jeszcze o jednej sprawie. Okres dwuletni, w którym mia-

lem możność widzieć, jak Państwo Polskie zwyciężyła trudności, które swoim ogromem przewyższały, zdawałyby się możliwości ludzkie, jak dźwigała się z ruin i zniszczeń niezwykła Warszawa, jak robotnicy polscy przystępowali do pracy w swych zniszczonych fabrykach, jak szybko rozwijał się przemysł węglowy, który przez swoją wydajność stanął na pierwszym miejscu w Europie, jak Gdynia i Gdańsk powracały do dawnej sławy, jak miliony Polaków rozpoczynały nowe życie na Ziemiach Odzyskanych, wraz z chłopami z dawnych zniszczonych połaci kraju, to wszystko dowodziło mi, jakie olbrzymie siły zostaną powołane do życia przez gospodarczą, socjalną i polityczną rewolucję, która Polska przeżyła bez większych i niebezpiecznych wstrząsów. Takie same rezultaty osiągnęliśmy w wyzwolonej Czechosłowacji, potwierdzają one wypełnienie planu rozbudowy kraju za pierwsze trzy miesiące, podczas najtrudniejszych warunków, spowodowanych ciężką zimą tegoroczną. Wyniki te osiągnięto zarówno w Polsce jak i u nas, utwierdzają nas w przekonaniu, iż wkrótce zwyciężymy straszliwe skutki wojny i barbarzyństwa niemieckiej okupacji.“

Prezydent R. P. przyjąwszy listy uwierzytelniające z rąk ambasadora między innymi odpowiedział:

„Miło mi jest przyjąć z rąk Pańskich listy,

Francuzi pragną trwałego pokoju

Hamburg (ZAP). Na ostatnim posiedzeniu Wielkiej Czwórki została poruszona sprawa zachodnich granic Niemiec. Problem ten — stwierdza komentator Hans Erwin Haberfeldt — nie wydaje się być łatwym do rozwiązania. Francuzi domagają się umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry, to znaczy oderwania go od Niemiec, osobnego statutu dla Saary — praktycznie rzeczy biorąc również odcięcie od wpływów niemieckich

którymi Prezydent Republiki Czechosłowackiej uwierzytelniał Pana w charakterze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego przy mojej osobie.

Z radością stwierdzam, że wzajemne podniesienie naszych przedstawicielstw dyplomatycznych do rangi ambasad wiąże się z podpisaniem paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją — paktu, stwarzającego możliwości ściślejszej współpracy oraz stanowiącego podstawę do rozstrzygnięcia wszystkich, obopólnie nas wiążących, zagadnień.

Wspólnym naszym dążeniem w oparciu o solidarność i sojusz słowiański oraz o współpracę ze wszystkimi narodami miłującymi wolność, musi być więc uniemożliwienie raz na zawsze każdej próby nowej agresji niemieckiej, by móc zapewnić naszym narodom sprawiedliwy i trwały pokój, jak również ich odrodzenie i dobrobyt.

Proszę być przekonany, Panie Ambasadorze, że zarówno ja osobiście, jak i Rząd nasz, udzielimy Panu pełnego poparcia przy pełnieniu Jego zaszczytnej misji.“

Po przedstawieniu przez ambasadora członków ambasady: radcy Horyat, sekretarza Smetana, attache Dibler i attache S'diwy, Prezydent R. P. zatrzymał ambasadora na prywatnym posłuchaniu, przy którym był obecny minister spraw zagranicznych ob. Zygmunt Modzelewski.

kich oraz stworzenia osobnego państwa nadreńskiego.

Kto zna bliżej mentalność francuską, ten widzi w tym posunięciu największą troskę o pewność pokoju. Tę potrzebę dla Francji odczuwał już Napoleon, gdy dzielił Niemcy na małe państewka, obecnie zaś popiera ją Bidault na konferencji moskiewskiej. Nie można przeczyć, że Francja miała powody do obawy o bezpieczeństwo granic, troszczy się więc, nauczona przeżyciem 3 agresji niemieckich, o sprawę węgla, Renu, wreszcie z tych samych względów zgłasza gotowość przyjęcia emigrantów niemieckich w swe granice. Bevin i Marshall posiadają odmienne zdanie dotyczące wytyczenia niemieckiej granicy na zachodzie, powodem zaś tego nastawienia jest przeświadczenie o istnieniu środkowej Europy, której synonimem są dla Anglosasów Niemcy. Francja nie wierzyła nigdy w trwałość tego środkowego położenia, stąd więc wypływa różnica zdań.

Przed wysadzeniem w powietrze Helgolandu

Berlin (PAP). Wszystkie przygotowania do wysadzenia w powietrze wyspy Helgoland, wielkiej bazy marynarki niemieckiej i łodzi podwodnych, zostały już ukończone. Dnia 18 kwietnia wczesnym rankiem z portu Cuxhafen wyruszą 3 okręty brytyjskie, na których pokładzie znajdować się będą przedstawiciele władz brytyjskich i sojuszników oraz dziennikarze aliancy. Gdy okręty znajdą się w odległości 9 mil morskich od wyspy Helgoland, nastąpi zapalenie nagromadzonych na wyspie zapasów amunicji. Według przewidywań oficerów marynarki brytyjskiej będzie to obok eksperymentu na Bikini największa eksplozja jaka kiedykolwiek wyda-

Propaganda niemiecka na Pomorzu Niemcy rozrzucają antypolskie ulotki

Słupsk (ZAP). Teren powiatu słupskiego i okolicznych rejonów zamieszkały jest w dalszym ciągu przez poważne ilości Niemców. W samym powiecie słupskim mieszka ich około 60 tysięcy. A również i pobliskie powiaty posiadają poważne ilości mieszkańców niemieckich. Toteż nic dziwnego, że Niemcy czują się na tych terenach jeszcze silnie i prowadzą propagandę, której celem jest podważanie zasad państwowości polskiej.

Dowodem niemieckiej propagandy są odpisy ulotek znalezione przy niemieckich repatriantach. Ulotka, która została przychywiona, a której ręczne odpisy krążyły wśród ludności niemieckiej, wymieniała w kilku punktach najważniejsze zadania, jakie ma do wypełnienia każdy Niemiec. Ulotka zapewniała czytających, że wkrótce nastąpi przewrót i wyzwała Niemców do pozostania jak najdłużej na Pomorzu Zachodnim. Zasadniczym zadaniem ulotki było umocnienie niemieckiej i wstrzymywanie ludności niemieckiej przed dobrowolnymi wyjazdami do Rzeszy. W wyniku tej akcji Niemcy, którzy poprzednio masowo zgłaszali się na wyjazd do Rzeszy z własnej inicjatyw, teraz raczej wstrzymują się przed wyjazdem.

W tych dniach wydarzył się tu również napad z bronią w ręku na Polaków. Młodsi Niemcy uzbrojeni napadli na lasów na Polaków w celach rabunkowych. Na szczęście broń, jaką posiadali, zawiodła, bowiem amunicja była zamoczona.

Czy tylko 34 tysiące piątej kolumny niemieckiej?

Berlin (PAP). Na podstawie dokumentów, znalezionych przez wojska amerykańskie w granicach berlińskich ustalono, że od roku 1933 na terenie wszystkich państw całego świata czynnych było 34 tysiące agentów hitlerowskich, którzy stosowali się ściśle w swojej działalności do wskazań z Berlina. Piąta kolumna hitlerowska działała nawet w głębi Afryki na złotym wybrzeżu w Rodezji i w Tanganice.

Węgiel z Zagłębia Ruhry dla Francji

London (BBC). Ostatnio odbyły się w Moskwie rozmowy pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi na temat przywrócenia w najbliższej przyszłości dostaw węgla niemieckiego do Francji. Zdecydowano, iż dostawy węgla do Francji będą oparte na innych zasadach i uzależnione od wydobycia węgla w Niemczech. Plan ten przedstawiony zostanie obecnie rządowi francuskiemu.

Od Locarno do Moskwy

Uważny czytelnik sprawozdań z konferencji moskiewskiej dostrzeżł zapewne, że delegacje amerykańska i angielska przy omawianiu zagadnienia granic Niemiec inne miały słowa dla postulatów Francji w sprawie Zagłębia Saary a inaczej potraktowały granicę zachodnią Polski. Gdy stanowisko Francji, domagającej się unii gospodarczej z Zagłębiem Saary, znalazło zrozumienie państw anglosaskich, w stosunku do Polski zarówno Marshall jak i Bevin zajęli pozycję nie logiczną, niekonsekwentną i wrogą naszym interesom. Skąd te dwie miarki dwóch delegacji zachodnich?

Nie kwestionujemy słuszności stanowiska Anglosasów wobec żądań francuskich. Przeciwnie cieszymy się bardzo, iż przerwany przez Hitlera bieg losów Saary w 1933 roku, kiedy to miał nastąpić plebiscyt, znajdzie niebawem ostateczne załatwienie na korzyść zawsze nam bliskiej Francji. Każde wzmocnienie pozycji francuskiej na granicy zachodniej Niemiec jest wzmocnieniem naszego bezpieczeństwa. Uważamy kwestię Zagłębia Saary za bardzo pozytywny odcinek prac konferencji moskiewskiej.

Chcielibyśmy być tylko tak samo traktowani na naszej granicy zachodniej, ale geograficznie leżymy na wschodzie i nie wchodzimy w plany blokowe Anglosasów. Od czasów Locarno jesteśmy poza sferą ich interesów.

Min. Marshall stanowisko swoje za rewizją naszej granicy zachodniej, poparł jedyнным argumentem gospodarczym. Mówił, że 25% żywności Niemcy otrzymywały z terenów, które przypadły Polsce. Dla równowagi gospodarczej Niemiec potrzebne jest odebranie obszarów na wschód od Odry i Nisy i włączenie ich do gospodarki niemieckiej. Argument ten nie wytrzymuje krytyki.

Po pierwsze nawet według planów Marshalla postulowane dla Niemiec tereny nie stanowiłyby nigdy owych 25%. Byłyby mniejsze a więc nie wypełniłyby luki w systemie aprowizacyjnym Niemiec.

Po drugie Anglia aprowizacyjnie nigdy nie była i nie będzie wystarczającą. Nie przeszkodziło to jej jednak stać się wielkim mocarstwem i do wybuchu wojny odżywiać się doskonale może nawet lepiej niż Niemcy.

I po trzecie, a w tym tkwi sedno zagadnienia, w granicach możliwości Anglosasów jest umożliwienie Niemcom korzystania ze światowych źródeł żywności pod kontrolą zainteresowanych mocarstw lub w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Skierowanie w tym kierunku potrzeb niemieckich odpowiadało by znacznie więcej warunkom bezpieczeństwa i pokoju nie tylko w Europie lecz i na świecie, niż odradzanie w Niemczech ekspansji na wschód i gruntowanie w

umysłach niemieckich kierunku polityki wschodniej.

Poszukiwanie przez Hitlera „przestrzeni życiowej“ na wschodzie propagowane w „Mein Kampf“ za zgodą Anglii, podchwytując obecnie Marshall i sekundując mu wiernie Bevin, Anglosasi chcą odwrócić uwagę Niemiec od kolonii, zatrzeć w ich umysłach pamięć o poniesionych stratach, na korzyść Wielkiej Brytanii i wyzywać się marzeniami o hitlerowskim „Lebensraumie“ na wschodzie Europy. Jest to jednak droga, która prowadzi bezpośrednio do konfliktu międzynarodowego. Anglosasi oczywiście nie myślą o konflikcie, ale chcieliby mieć zawsze przy boku okielzanego brytana, przywiązanego do rydwanu polityki anglosaskiej.

Zarówno min. Marshall jak i min. Bevin zdają sobie sprawę, że postulaty ich w odniesieniu do naszych Ziemi Zachodnich mają charakter czysto akademicki. Ani my, ani ZSRR na żadną rewizję granic się nie zgodzą. Wie o tym dobrze Waszyngton i Londyn, ale potrzebne jest im wysunięcie postulatu rewizji zachodniej granicy Polski na użytek propagandy proamerykańskiej i proangielskiej w Niemczech i zaskarbienie sobie sympatii nacjonalistycznych kół niemieckich.

Od czasów Locarno datuje się ta polityka „zachodnia“ mająca na celu odwrócenie uwagi Niemiec od państw zachodnich i kolonii i skierowania ekspansji niemieckiej na wschód. Wiernymi jej kontynuatorami są obecnie Marshall i Bevin. Zmieniła się sytuacja międzynarodowa, ale nie zmieniły główne kierunki polityki Anglosasów. Jak notuje nasza Zachodnia Agencja Prasowa owoce tej polityki są już w Niemczech widoczne. Nacjonalści niemieccy dochodzą do głosu, aprobując z zachwytem wystąpienia Marshalla. Anglosasi w swych planach anty-wschodnich nie baczą na rozpętywanie burzy niemiecką, która w drugiej wojnie światowej zadała wprawdzie ciężkie ciosy Polsce i ZSRR, ale omaal nie zmiotła z powierzchni imperium brytyjskiego. Przyszłowie polskie mówi: „kij ma dwa końce“. Dobrze byłoby aby je znali Anglosasi, mniej ufali Niemcom i w swej polityce międzynarodowej kierowali się bardziej prawdziwie demokratycznymi zasadami wielkich prezydentów USA Wilsona i Franklina Delano Roosevelta.

Min. Marshall występując w Moskwie w sprawie granicy zachodniej Polski nie przysłużył się dziełu pokoju, ale oddał nam jedną przysługę: kazał być czujnym nad Odrą i Nisą i pracować nad zagospodarowaniem i całkowitym zaludnieniem Ziemi Odzyskanych. Tego wału ochronnego nie zmoże bowiem żadna fala, bijąca od zachodu.

H. Barański.

Nasza gospodarka

Zniszczenie wojenne wsi polskiej

Na ogólną liczbę gospodarstw rolnych 2114011 na skutek działań wojennych zostało zniszczonych 466942, tzn. około 22%. Stanowi to wartość 2,5 miliarda przedwojennych złotych. Największe zniszczenia były w województwie śląskim — do 51,1%. Pod względem wartości największe ucierpiało województwo warszawskie.

Zjazd Izb Rzemieślniczych

Dnia 4 maja br. w Poznaniu z okazji Targów odbędzie się kolejny zjazd Izb Rzemieślniczych.

Gdański Przemysł Miejskowy

Gdański Przemysł Miejskowy posiadał 44 zakłady z 1236 pracownikami, wartość produkcji ok. 17,3 milionów zł.

Chodzież dostarczy porcelany milion ton

Fabryka porcelany w Chodzieży wykona w pierwszym półroczu porcelany stołowej 210 000 kilogr., porcelany elektrycznej 210 000 kg. W drugim półroczu stołowej 185 000 kg, a elektrotechnicznej 365 000 kg.

Wzrost zatrudnienia w stoczniach

Ostatnio w naszych stoczniach liczba zatrudnionych wzrosła o 500 osób. Obecnie razem pracuje ok. 9000 ludzi.

Rokowania handlowe polsko-austriackie i węgierskie

Na mocy porozumienia z ministrem pełnomocnym Austrii, p. Eugertem, dnia 15 kwietnia roz-

rzyla się na świecie. Materiały wybuchowe w ilości ponad 4 tys. ton zostały zgromadzone w podziemnym tunelu długości około 13 km. Wskutek wybuchu wszystkie urządzenia wojskowe jak składy betonowe, stanowiska baterii, doki łodzi podwodnych oraz zakłady podziemne będą wysadzone w powietrze, a ziemia dozna wstrząsu jakby w wyniku działalności wulkanu. Oficerowie marynarki spodziewają się, że równocześnie wybuchną setki min podwodnych, które znajdują się jeszcze w pobliżu wyspy. Przed głównym wybuchem nastąpi kilka mniejszych eksplozji, aby wystraszyć plectwo mieszczące się w zarosłach wyspy.

Nowa partia szkodników społecznych w obozie pracy

Warszawa (PAP). Decyzją komitetu orzekającego Komisji Specjalnej skierowani zostali do obozu pracy: b. naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Gdańsku na okres dwóch lat, urzędnik tegoż wydziału na okres 18 miesięcy — za kradzież artykułów spożywczych na szkodę podopiecznych. Dwóch urzędników Inspektoratu Akcji Likwidacyjnej we Wrocławiu na okres dwóch lat za przywłaszczenie sobie szeregu artykułów niemieckich oraz kupno i sprzedaż 170 maszyn do szycia. Siedmiu pracowników „Społem“ w Szczecinie na okres od 2 lat do 6 miesięcy za przywłaszczenie sobie towarów spółdzielni i sprzedaż ich na wolnym rynku. Dwóch pracowników fabryki papieru „Czulów“ obaj na okres jednego roku za sfałszowanie dokumentów, celem zatarcia popełnionych przez siebie nadużyć. Lekarz i dyrektor szpitala państwowego w Dębnie na okres dwóch lat za bezprawne pobieranie honorariów od chorych, wprowadzanie w obieg penicyliny i przywłaszczenie sobie futra jednego z pacjentów.

rozpoczną się rokowania w sprawie przedłużenia umowy handlowej polsko-austriackiej. Delegacja polskiej przewodniczyć będzie p. L. Horowitz. Również w połowie kwietnia przybędzie delegacja węgierska, z którą pertraktować będzie nasza delegacja pod przewodnictwem dyr. Galla.

Kursy budowlane na Wybrzeżu

Naukowy Instytut Rzemieślniczy w Gdańsku uruchomił kursy 3-miesięczne wieczorowe dla rzemieślników branży budowlanej. Wkrótce rozpoczyna się 6-miesięczne całodzienne kursy dla młodzieży.

JUZ UKAZAŁ SIĘ NOWY NUMER TYGODNIKA DLA MŁODZIEŻY



MŁODA RZECZPOSPOLITA

Zdecydowana postawa Wielkopolski

Stanowisko zajęte przez ministrów anglosaskich na konferencji moskiewskiej w sprawie naszych granic zachodnich odbiło się głośnym echem na terenie całej Polski. Bardzo żywo i spontanicznie zareagowała na to ludność Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Przedstawiciele społeczeństwa w Wojewódzkiej Radzie Narodowej jako pierwsi uchwalili stanowczą i niedwuznaczną rezolucję. W ślad za tym i terenowe rady narodowe powzięły stanowcze uchwały a nadto we wszystkich miastach, miasteczkach i gminach ludność samorzutnie zbierała się na wiecach i wyrażała swe oburzenie na chęć pogwałcenia naszych najżywniejszych interesów.

Przeżycie wreszcie handlować odwieczną polską ziemią — oto główna treść uchwalonych rezolucji.

Mówiąc o żywej reakcji ludności naszego województwa musimy stwierdzić, że nie jest ona skora do zapalnych wystąpień i manifestacji. Jest spokojna, realna i zrównoważona. Ale zna dobrze Niemców. Zna ich od wieków, bo była przecież tym pierwszym murem, o który nieraz w dziejach rozkładała się nawała germańska. Zna ich z czasów 150-letniej niewoli i ostatniej 5-letniej okupacji hitlerowskiej i doskonale zdaje sobie sprawę z faktu jakże by to pociągnęło konsekwencje, gdyby ziściły się pobożne życzenia niemieckie.

Toteż reakcja ludności wielkopolskiej i lubuskiej była wprost żywiołowa. W miejscowościach, gdzie na takie czy inne zebrania i wiece z trudem zdoła się wyciągnąć paręset osób, w sprawie naszych granic manifestowały tysiące. Były miejscowości, gdzie cała ludność spontanicznie manifestowała swe uczucia i w uprzejmej, spokojnej lecz niemniej stanowczej formie dała odpowiedź twardą i zdecydowaną.

W jednej z uchwalonych na Ziemi Lubuskiej rezolucji czytamy takie głębokie myśli:

„Marshall twierdzi, że w imię rzekomego dobra ludzkości trzeba przekreślić momenty historyczne i etniczne zagadnienia i zdecydować się na jeszcze jedną wędrowną wędrówkę kilku milionów Polaków, celem zapewnienia przestrzeni życiowej i odpowiedniego poziomu gospodarczego Niemcom.

Staliśmy na chwilę na gospodarce płaśczyźnie rozumowania p. Marshalla. Pomiędzy prawa historyczne i etniczne. Ucisk ludności polskiej i dzisiejszy ucisk Łużyczan przez rzekomo biednych Niemców, pomiędzy sprawę nowej wędrówki 5 milionów naszych braci, przekreślimy Kartę Atlantyczną i krew przelaną przez naszych żołnierzy w obronie Anglii a staliśmy na twardym gruncie gospodarczych konieczności. Powiada p. Marshall, że Niemcom jest za ciasno, że brak im przestrzeni życiowej. Te same zdania słyśmy już w 1914 roku z ust cesarza Wilhelma II i przez cały szereg lat z ust Hitlera. Pamiętamy jednak doskonale, że gdzieś od roku 1890 mimo przelu-

dnienia Niemiec brakowało tam stałe rąk do pracy na roli. Do orki, do siewu, do żniw, do wybierania ziemniaków niezbędni byli polscy robotnicy rolni, których wynajmowano przed wojną a zabierano do niewolniczej pracy przy barbarzyńskich wprost metodach w czasie wojny. Przed wojną zaś — stwierdzamy to z całą stanowczością — robotnicy polscy sami poszukiwali pracy u znieuwadzonego sąsiada i gniebiela, gdyż Polska zawsze była bardziej przeludniona niż Niemcy.

Dokąd więc chciałby skierować p. Marshall naszych osadników i ludność autochtoniczną w liczbie przeszło 5 milionów? My na to nigdy się nie zgodzimy, bo na Ziemiach Zachodnich jest nasz dom rodzinny. Nie przyszliśmy tam jako nowi ludzie na nowe tereny, lecz jako starzy gospodarze na własną śmieć. Odebraliśmy zło dziejowi to, co nam przed kilkuset laty zdołał ukraść. A czy właściciel nie ma prawa do własności kiedyś mu ukradzionej? Ta sprawa się nie przedawnia — jest wiecznie żywa i aktualna.

Takie jest stanowisko ludności wielkopolskiej a wyrazili je złączeni jedną myślą wszyscy: chłop i robotnik, rzemieślnik i kupiec, duchowny i inteligent. Ludność Ziemi Lubuskiej zebrała w ciągu paru dni kilkadziesiąt tysięcy podpisów pod rezolucjami, z którymi udała się do Warszawy delegacja w liczbie 30 osób z Dąbrowszczanami w strojach regionalnych na czele. Delegacja została przyjęta przez Prezydenta R. P. Bierut, marsz. Role-Zwmińskiego i Marszałka Sejmu, tudzież uczestniczyła w posiedzeniu sejmu w dniu 15 bm. Fakt ten ma swoje doniosłe znaczenie.

K. Jaźwiecki

Wychowawczo - propagandowa rola Targów Poznańskich

Targi Poznańskie w roku bieżącym posiadają specjalne znaczenie dla społeczeństwa polskiego, które na ogół kwestiami życia gospodarczego i ekonomicznego interesuje się zbyt mało. Tkwiąca jeszcze gdzieś pod skórą u wielu z nas pogarda dla lokcia i miarki atawistycznie rodzi lekceważenie zagadnień gospodarczych, które przecież mają decydujące znaczenie.

Targi Poznańskie były do wojny miejscem wymiany towarowej i budżety zainteresowanie głównie wśród fachowców. Przypominam sobie niejedne targi przedwojenne, widziałem jak zmęczone, spocone wycieczki szkolne z nauczycielami na czele przechodziły apatycznie koło stoisk, gdzie nie było żadnych efektów wzrokowych, a jednak przecież te stoiska właśnie były wykładnikami stopnia rozwoju nieraz podstawowych gałęzi przemysłu i gospodarstwa narodowego...

Dziś z konieczności w logicznym następstwie gruntownych przeobrażeń, jakie w naszym państwie nastąpiły, sprawy gospodarcze i ekonomiczne wysuwają się na pierwszy plan, gdyż one są często impulsem i argumentami takich lub innych działań politycznych zarówno wewnątrz kraju, jak i na europejskiej arenie. Dzisiejsze Targi oprócz swych zamierzeń handlowych muszą spełnić również poważne zadanie dydaktyczno-propagandowe. Naczytaliśmy się już dotąd i czytamy codziennie o osiągnięciach w przemyśle, górnictwie, rzemiośle, handlu itd. Targi te winny być przede wszystkim wyrazem naszych osiągnięć w różnych dziedzinach. Układ ich stoisk oraz urządzenie powinno do nas przemawiać zrealizowanymi wynikami pracy.

Targi poza zadaniami handlowymi, dotąd dopóki w kraju nie możemy zaspokoić zapotrzebowania ludności w najrozmaitsze produkty, muszą mieć również i charakter pouczający, wyjaśniający, dlaczego taki stan wytwórczości jest obecnie, a w ten sposób instytucja ta przyczyni się wydatnie do zainteresowania społeczeństwa tymi kwestiami i przełamania masowej obojętności na sprawy ekonomiczne.

Z drugiej znowu strony Targi będą przeglądem i jak gdyby bilansem czego dokonał naród w okresie najtrudniejszym, bo od chwili odzyskania niepodległości do rozpoczęcia gospodarki zgodnie z zamierzeniami 3-letniego planu.

Okres ten będzie kiedyś w historykach tej epoki naszego życia politycznego i gospodarczego budzić podziw, że w tak krótkim czasie dokonano zasadniczych i gruntownych przemian

Spółeczeństwo nie docenia roli szkół zawodowych w Polsce

Życie gospodarcze dzieli się na wiele gałęzi: pracą ludzką, produkcją, rozdział i konsumpcją. Praca jest podstawą wszystkich działań gospodarki krajowej. Pracą jest każdy wysiłek tak fizyczny, jak i umysłowy, który ma na celu wyprodukowanie dóbr niezbędnych do zaspokojenia potrzeb ludzkich, które ciągle wstają.

Inaczej układało się życie u ludzi pierwotnych, stojących na najniższym szczeblu kultury, a inaczej w obecnych czasach wielkiego rozwoju techniki i nowych wynalazków. Człowiek pierwotny musiał zaspokajać sam wszystkie swoje potrzeby. Nie znano wówczas żadnego rzemiosła, a o szkołach nie było w ogóle mowy.

Z biegiem czasu kultura zaczęła się podnosić, po epokach przedhistorycznych następują epoki starożytna, a potem średniowieczna, renesans i humanizm, wiek XIX zwany wiekiem pary i elektryczności i wiek XX, wiek atomu. Ludzie współcześni żyją teraz inaczej. Wytworzył się podział pracy, który ma na celu ułatwić zaspokojenie potrzeb i uregulować życie w społeczeństwie. Powstały różne zawody, będące wynikiem podziału pracy, a ilość ich i różnorodność stale wzrasta. Aby jednak każda czynność wykonana była należycie, potrzeba odpowiednio wykwalifikowanych sił fachowych. Współczesne życie trudno sobie wyobrazić bez zawodowego wykształcenia. Widać to we wszystkich gałęziach pracy. Rolnik musi umieć dobrze uprawiać ziemię, rzemieślnik wyrabiać dobre artykuły, urzędnik musi dokładnie i starannie wykonywać swoją pracę, w przeciwnym bowiem razie nie spełni swego za-

dania. Z tego widzimy więc, że szkoły zawodowe mają ogromne zadanie do spełnienia: przygotowują bowiem młodzież do pracy zawodowej, dają podstawy do samodzielnego rozwijania zdolności, rozpalają zamiłowanie do zajęcia.

Szkółą zawodową, która daje podstawowe wiadomości z zakresu obranego zawodu i głębokie odczucie jego wartości w społeczeństwie, jest naprawdę pełnowartościowa. I naszym obowiązkiem jest starać się o to, aby szkoły zawodowe miały zapewniony rozwój i warunki egzystencji, bo wtedy będą mogły przygotowywać do życia kadry inteligentnych pracowników-rzemieślników, znających dobrze swoją pracę. Takich wykwalifikowanych i inteligentnych rzemieślników potrzebuje obecnie nasze młode państwo.

Okupant hitlerowski zniszczył nam podczas okupacji nasze szkolnictwo w ogóle, stwarzając jedynie tak zwane szkoły handlowe w Generalnej Gubernii, rodzaj surogatu szkół średnich, mających za zadanie kształcić pracowników-robotników do pracy w przemyśle niemieckim wojennym.

Odzyskanie Ziemi Zachodnich polskich po Odrę i Nisę ma dla nas wielkie znaczenie gospodarcze, a powiększenie morskiego wybrzeża i posiadania trzech wielkich portów Gdańska, Gdyni i Szczecina stwarza wielkie możliwości zagranicznego handlu. Polska współczesna jest państwem o charakterze bardziej przemysłowym, niż rolniczym, zakładanie różnego rodzaju szkół zawodowych powinno być dla nas drogowskazem i duchem czasu.

W naszym społeczeństwie niestety nie docenia się znaczenia szkół zawodowych. Większość rodziców posyła dzieci do gimnazjów i liceów ogólnokształcących, sądzi bowiem, że czyni dobry wybór, a jakież wielkie popelnia błędy, które mszczą się w przyszłym życiu dzieci, nie mających zamiłowania, a raczej wstręt i niechęć do swojego zawodu, wybranego nie przez nich, a przez rodziców. Ważnym więc warunkiem rozwoju szkolnictwa zawodowego jest uznanie jego wartości i zrozumienie doniosłych celów, jakie ono ma spełnić. Naszym więc zadaniem jest podnieść znaczenie szkół zawodowych w oczach społeczeństwa i jak najwięcej zakładać różnych szkół zawodowych, a ograniczyć ilość szkół ogólnokształcących, do których powinna uczęszczać młodzież mająca bezwzględnie zamiłowanie do nauki, do pracy twórczo-naukowej, a takiej młodzieży jest przecież nie wiele. Wprawdzie Wielkopolska produkuje pod tym względem, gdyż ma najwięcej szkół zawodowych, ale nie ma ich za wiele. To uznanie i znaczenie szkół zawodowych dla przyszłego gospodarczego organizmu Polski powinni wyrobić młodzi absolwenci szkół zawodowych i ich wychowawcy-nauczyciele. Przez zwiększenie szkół zawodowych i podniesienie ich poziomu naukowego podnieś się poziom naszej kultury i oświaty społecznej.

Mgr Stanisław Gołębiowski

P. Z. Z. masową organizacją społeczną

Polski Związek Zachodni w okresie powojennym przeszedł poważne drogi rozwojowe i dokonał szeregu pozytywnych osiągnięć. Uzyskawszy jako bezpartyjną organizację społeczną możliwość realizowania swego pełnego programu dzięki postawieniu przez Rząd Polskiej Demokracji w Manifestacji Lipcowej Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego granicy Odry i Nisy Łużyckiej jako zachodniej granicy polskiej PZZ stanął konsekwentnie przy swoim programie i szedł etapami ku pełnemu osiągnięciu swych celów, skonkretyzowanych jeszcze w r. 1921.

Program swój wykuwał PZZ po r. 1944 w codziennej walce, w codziennym stykaniu się z palącymi problemami zachodnimi. Jednym z największych motorów działania PZZ-tu była to możliwość realizowania programu dzięki zgodności celów narodu polskiego z celami Rządu, które w sprawach zachodnich od roku 1944 były jednoznaczne.

Realizacja przez PZZ programu zachodniego polityki polskiej dotyka we wszystkich dziedzinach pracy wszelkich aktualnych potrzeb polskich w dziedzinie Ziemi Odzyskanych i zagadnienia niemieckiego. Chcąc bowiem zrealizować program zachodni polityki polskiej, nie tylko trzeba, ażeby była świadoma tego grupa ludzi, która tym programem kieruje i go realizuje, ale, ażeby współrealizatorem tego programu były wszystkie zdrowe siły narodu polskiego.

Te wszystkie zdrowe siły narodu polskiego starał się PZZ skupić w ramach własnego działania. Tu należy stanąć na stanowisku, że cele te nie zostaną osiągnięte dopóki te wszystkie zdrowe siły narodu polskiego nie będą członkami PZZ-tu. To jest cel, który PZZ chce osiągnąć, albowiem jest rzeczą jasną, że nie starczy tylko mówić o Ziemiach Odzyskanych, że nie starczy tylko stwierdzać, że zagadnienie agresji niemieckiej jest dla Polski nadal aktualne, ale dopóki społeczeństwo polskie poprzez przynależność do PZZ-tu nie da temu gremialnego wyrazu, dopóty nie będzie mowy, że idea zachodnia stała się programem zachodnim narodu polskiego.

Dlatego należy postawić postulat PZZ-tu jako organizacji masowej. Dlatego należy stwierdzić, że PZZ jako organizacja masowa, ogólnonarodowa w ramach swego programu dążyć będzie do pełnej realizacji programu zachodniego polityki polskiej, ponieważ od jego wypełnienia zależy przyszłość Polski i jej stanowisko w rodzinie narodów miłujących pokój.

Każdy harcerz — jedną książkę dla Ziemi Odzyskanych

Pod tym hasłem Czwarła Drużyna Harcerzy im. Jana Sobieskiego w Krośnie podjęła akcję zbiorczą książek dla Ziemi Odzyskanych.

Polski Związek Zachodni wita z radością powyższy apel, a pragnąc go upowszechnić, kieruje analogiczne wezwanie do młodzieży całej Polski, bez względu na to, czy zorganizowana jest w szeregach harcerskich lub innych organizacji młodzieżowych.

Młodzież szkolna na Ziemiach Odzyskanych odczuwa dotkliwy brak najkonieczniejszych pomocy szkolnych i czeka na pomoc swych współkolegów i koleżanek z Polski centralnej.

Polski Związek Zachodni zwraca uwagę zbierającym książki i pomoce naukowe, aby przy obdarowywaniu poszczególnych szkół wzięli specjalnie pod uwagę województwo mazurskie, gdzie brak polskich książek jest kwestią palącą, domagającą się śpiesznego rozwiązania.

Na terenie tego województwa zamieszkuje w przeważnej części ludność autochtoniczna — niezamożna. Urządzane są tam liczne kursy polonizacyjne, organizowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie dla ludności polskiej, która z powodu braku szkół polskich nie miała możliwości pobierania nauki w języku ojczystym.

Wspomniane kursy polonizacyjne prowadzone są, jak nam wiadomo, już obecnie w 60 miejscowościach i w ogólnej sumie obejmują ponad 2.000 osób. Zaznaczyć należy, że młodzież uczęszczająca na kursy uczy się chętnie, mimo, że w pracy swej napotyka na trudności spowodowane przede wszystkim brakiem książek i podręczników szkolnych, a także niemożnością ich zakupu z powodu trudnych warunków materialnych.

Pomoc różnych organizacji społecznych i młodzieżowych nie jest w stanie zaspokoić faktycznych braków i potrzeb, dlatego w sprawie niesienia pomocy młodzieży szkół Ziemi Zachodnich, Polski Związek Zachodni apeluje gorąco do wszystkich organizacji i całego społeczeństwa polskiego o śpieszną pomoc.

Równocześnie PZZ prosi, aby część zebranych książek i pomocy naukowych przesyłać do Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu, Chełmońskiego 2, podobnie jak to już czynią niektóre drużyny harcerskie czy inne organizacje młodzieżowe.

Wydział Kulturalno-oświatowy działający przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Zachodniego jest specjalnie zainteresowany akcją niesienia pomocy młodzieży Ziemi Odzyskanych i dokładnie obeznany ze stanem faktycznym.

W przededniu uroczystości gnieźnieńskich

Pociągi popularne do Grobu św. Wojciecha — indywidualne zniżki kolejowe

Na okres „Dni Gniezna”, przypadających w tym roku w czasie od 27 kwietnia do 4 maja, Polskie Koleje Państwowe przyznają indywidualne 66% zniżki kolejowe z Gniezna w drodze powrotnej do stacji wyjazdu. Do korzystania ze zniżek uprawniają karty uczestnictwa, wydawane w Biurze Obywatelskiego Komitetu „Dni Gniezna” w Ratuszu za oddaniem biletu dojazdowego. W związku z tym służba kolejowa Stacji Gniezno nie będzie odbierała pasażerom biletów.

Niezależnie od zniżek indywidualnych Dyrekcje P.K.P. mogą uruchomić w wypadkach zbiorowych zgłoszeń pielgrzymek i wycieczek, pociągi popularne z dalekoidącą zniżką. Jak się

dowiadujemy, w dniu 27 kwietnia uruchomione będą liczne pociągi popularne na uroczystości związane z 950-tą rocznicą męczeństwa św. Wojciecha, z następujących stacji: z Poznania, Jarocina przez Wrześnię, Złina, Wągrowca, Inowrocławia, Torunia i Bydgoszczy. Projektowane są pociągi popularne z innych jeszcze stacji.

Dyrekcje kolei wąskotorowych w Gnieźnie i we Wrześni przyznały na dzień 27 kwietnia indywidualne zniżki na swych liniach podmiejskich za biletami płatnymi normalnie do stacji Gniezno i uprawniającymi do bezpłatnego powrotu.

Na przewóz zwierząt hodowlanych, zakupionych na Wiosennych Targach Końskich w Gnieźnie (23, 24 i 25 kwietnia, rozszerzonych w dniu 25 kwietnia na bydło) korzystają nadawcy z 50% ulgi taryfowej, obowiązującej w P. K. P., na zasadzie świadectw Związku Samopomocy Chłopek w Gnieźnie.

Kwatery noclegowe, zbiorowe i indywidualne zapewnione. Większe wycieczki i pielgrzymki powinny zgłaszać zapotrzebowanie kwater na kilka dni naprzód.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Biuro Obywatelskiego Komitetu „Dni Gniezna” w Gnieźnie — Ratusz. (pr)

TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH 13—20. IV. 1947

Zaludniliśmy —

zagospodarowaliśmy — i odniemczyliśmy nasze Ziemie Zachodnie

Książka dla młodzieży
Marii Kann
„Pilot gotowy”

Cena zł 190.—

Wuj Sam szaleje

Amerykanie chcą chleba i „hobby“

Kilka narodowych manii przesładuje 100% Amerykanina i Amerykankę.

Pierwsza z nich — to baseball, uprawiają go wszystkie kluby sportowe i szkoły, nawet kościoły wszystkich wyznań wystawiają swoje reprezentacje, które staczają zaciete boje o pierwszeństwo. Nie tysiące, a miliony widzów spędza godzinę tak drogiego — wg przysłowia — czasu emocjonując się rozgrywkami baseballa.

Półowa obywateli Stanów Zjednoczonych cierpi na manię ubóstwiania baseballu. Druga połowa poddaje się niemniej ekstrawagancji manii — walki o ekscentryczność. Składają się na to różne przyzwyczajenia, które z biegiem czasu wchodzi w rutynę. Strój, piosenka, muzyka i sport, to elementy, które składają się w całość drugiego, pasjonującego wszystkich Amerykanów, źródła niecodziennosci, tak zwanego przez nich „hobby“.

Dom wariatów, czy dom mody

Najelegantsze salony mód w Nowym Jorku, Waszyngtonie, czy innych wielkich miastach Stanów lansują obecnie modę francuską. W pogoni za nowym kapeluszem, suknią czy też garniturkiem szminki do ust Amerykanka daje dowód swojej superekscentryczności.

Ale nie można tej wady przypisywać tylko kobietom, mężczyźni w pełni pochwalają to no i — oczywiście — finansują.

Oto najnowsza recenta postępowej Amerykanki: szminka do ust dobiera się do koloru włosów, kapelusz do koloru oczu, a suknie do koloru szminki do ust. Te „krzyki mody“ lansowane są przez znane artystki z Hollywood, które zarabiają na tym tysiące dolarów. Biedni mężowie

w Ameryce. Gdy zdobędzie się taki biedak na kupno szminki dla żony, ta mu zaraz mówi: kochanie, chcę mieć suknię tego samego koloru.

Najnowsze fasony sukien zapinają się z tyłu od góry do dołu przy pomocy zamku błyskawicznego. Najnowsze nakrycie głowy do populudnowego ubioru — to zwykły, ale bogaty w kolory ręcznik, udrapowany na fryzurze dziękiego stylu.

Orgia muzyki i tańca

Amerykańska opinia domaga się zredukowania muzyki popularnej i symfonicznej do minimum. Ameryka chce tańczyć i śpiewać to, co jest najbardziej modne w danej chwili. Popularne są tam — przez parę tygodni czy miesięcy — utwory jazzowe. Obecnie wszyscy pasjonują się piosenkami, które noszą najbardziej nieprawdopodobne tytuły. Jedną z nich, wszędzie grana i śpiewana, to „hej baba hip hop“. Cała treść tej piosenki — to jeszcze tylko parę słów, i to powtarza się krótko — aż do znużenia.

Według danych, otrzymanych na podstawie przeprowadzonej niedawno ankiety, Amerykanie chcą, by muzyczny program radiowy zawierał utwory muzyczne 4 typów: 1. zwykle, bezmyślnie piosenki, 2. pieśni i utwory orkiestrowe o charakterze afrykańskim, malajskim czy też hawajskim, 3. pieśni i tańca „z wiatrem“, to znaczy bardzo szybkie, 4. piosenki „podniecające, marzycielskie“, ale utrzymane w szybkim tempie.

Amerykanie mają na wszystko czas. Wuj Sam szaleje. Tego mu potrzeba do dobrego samopoczucia. Nie przysparza mu go przecież chowana w zanadru bomba atomowa. (j. n.)

TYCHY

O kapelusikach... i dobrym wychowaniu

Z nastaniem wiosny nasze panie przystroili się w nowe kreacje wiosenne. Ale to co powkładały na głowę, a co w pojęciu pań nazywa się kapelusikiem, w niczym tej nazwy nie uzasadnia. Jak babcie kocham, widziałem na głowie pewnej modniśki... wyżymaczkę. Jeszcze inna z dumą niosła na ondulowanej fryzurze... radiatory do centralnego ogrzewania łącznie z urządzeniem do regulowania ciepłoty. Jak pragnę zakwitnąć, ale widziałem modniśkę z elektroluxem na głowie, z całym zwojem przewodnika elektrycznego. Gorzej, że panie się tymi „kapelusikami“ zachwycają. Mało tego. Zazdrość przebiega w ich oczach na widok „siostry“, która z trudem dźwiga na uszytych sobie coś co przypomina aparat do spawania metali.

Skoro to jednak modne, no, to trudno. Niech tam. My, mężczyźni, nigdy tego pojąć nie zdołamy. Widocznie wszystko to jest ładne, ale my się na tym nie znamy.

Z tymi „kapelusikami“ jest jeszcze jeden kłopot. Przypatrzmy się naszym paniom w teatrach i kinach. Siadają sobie takie „urocze stworzonko“ przed tobą, równouprawnione czelce, i zamiast ekranu masz przed sobą jakiegoś dziwadła („one“ nazywają to kapelusikiem). Zasłania ci ono widok, przygniata swym ogromem i przeraża kształtem.

Nie wolno natomiast prosić „urocze stworzonko“ o zdjęcie nakrycia z głowy. Obróci się bowiem pani w twą stronę, wydmie zagipsowane różem wargi, zaleje potokiem słów zakończonych

słowem: „brutał“ i to wszystko. W teatrze natomiast nie wypada operować tyradą słów, bo w teatrze trzeba być „kulturalnym“.

W teatrze, proszę panów, pani z fonografem z tubą na głowie wzniesie drwiako jedno ze swych ramion, co mniej więcej znaczy „idiot“.

Zdejm, „urocze stworzonko“, twój kapelusik, z głowy (bo zasłaniaś nim pole widzenia) a powiem ci, że jesteś dobrze wychowana.

Natomiast zupełnie poważnie apeluję do zarządów teatrów i kin, by wywiesiły w swych kulturalnych przybytkach wywieszki z sloganem np.:

„Kulturalna Pani zdejmuje na widowni kapelusik, by nie zasłaniać innym widoku“.

Zobaczmy po tej próbie, ile jest pań dobrze wychowanych i kulturalnych. t. h. n.

Bezkrwawy pojedynek pod parasolami

Dwaj posłowie francuscy, Bastide i Deferre, którzy pokłócili się niedawno w parlamencie, odbyli o 15 km od Rembouillet pojedynek na pistolety. Ponieważ padał deszcz, obaj posłowie strzelali do siebie, trzymając nad głowami parasole. Dwa strzały padły z odległości 25 kroków, nie wyrządzając jednak szkód żadnemu z nich. Do przeprosin nie doszło. Między czterema świadkami był obecny Henri Nouquere, redaktor dziennika „Populaire“. Dwaj lekarze okazali się zbyteczni.

Bilet na księżyc za 200 000 funtów

Przygnębieni, z opuszczonymi głowami, wyszli w dniu 30 marca dwaj znani uczeni angielscy z Whitehall. Obwieszczono im smutną wiadomość. Rząd brytyjski nie przychylił się do propozycji przyznania 400 tys. funtów szterlingów na budowę dwuosobowej rakiety, która miałaby się udać na księżyc. Eksperti rządu stwierdzili, że plany Harry Roesa i Ralph Smitha są całkowicie praktyczne i wykonalne, ale na razie rząd brytyjski nie widzi potrzeby finansowania takiego przedsięwzięcia.

Zapałeni uczeni brytyjczyści postanowili zwrócić się do osób prywatnych. O ile to nie uda się, wówczas przedstawiają swoje projekty rządowi Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, chociaż, jako Brytyjczycy chcieliby, by Wielka Brytania była pierwszym kolonizatorem księżyca i pionierem międzyplanetarnej komunikacji.

Nie są to jacyś marzyciele, czy ludzie chorzy na wykonanie wczesnej gniebiących ich projektów. Ross był w okresie wojny znanym organizatorem systemu radiolokacji dla celów lotniczych. Smith zajmował odpowiedzialne stanowisko, jako doradca naukowy i techniczny w rządzie koalicyjnym. Obydwaj uczeni od przeszło 20 lat studiują możliwości zrealizowania planów międzyplanetarnej komunikacji.

Opracowany przez nich projekt statku międzyplanetarnego opiera się na zmodyfikowanej wersji znanej niemieckiej rakiety V-2 z podwojnym zapasem paliwa oraz specjalną kabiną, która umieszczona została w tym samym miejscu rakiety, gdzie Niemcy umieszczali materiały wybuchowe. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń wiemy, że tego typu rakiety wznosić się mogą do wysokości 310 km. Nie wiadomo, w jaki sposób zamierzają uczeni brytyjczyści prze-

być dalszy odcinek trasy, dzielący Ziemię od księżyca.

9936 km na godzinę

Według projektu uczonych opracowany przez nich typ statku międzyplanetarnego ma być wyrzucony z 40-metrowej wieży, na której umieszczone zostaną specjalne silniki odrzutowe. Statek wystartować ma z niewielką szybkością by w locie zwiększać stopniowo swoją szybkość do 9936 km na godzinę. Na wysokości 310 km znajdzie się on po 5 minutach lotu. Tutaj nastąpi oddzielenie się motorów kabiny, która wyrzucona zostanie w górę przez wybuch ścieśnionego powietrza. Zarówno motory, jak i kabina, lądować będą przy pomocy spadochronów. Dalsze wybuchy specjalnej mieszanki popychać będą już samą tylko kabinę z niewielkim motorem w kierunku księżyca. Na razie w czasie doświadczeń model takiego statku kierowany ma być przy pomocy radiu. W przyszłości, gdyby nikt nie chciał zgłosić się jako ochotnik do pilotowania pierwszego statku na księżyc, obaj uczeni zamierzają polecieć sami.

W międzyczasie uczeni przygotowują w najmniejszych detalach ekwipunek, który potrzebny im będzie do podróży. Według obecnych danych, uczeni postanowili, że z chwilą, gdy cokolwiek stałoby się pilotowi, statek prowadzony byłby z Ziemi. Do tego też celu potrzebne są niezmiernie skomplikowane urządzenia radiowe i radarowe. Zrozumiałe więc są dokładne przygotowania aparatów dla statku międzyplanetarnego.

Brytyjski świat uczonych uważa, że Amerykanie na pewno sfinansują prace uczonych brytyjskich i wykorzystają możliwość zbudowania nowego typu rakiety. J. N.

Wiadomości sportowe

Grochów — Warta

W ramach drużynowych mistrzostw Polski w boksie, rozegrany zostanie w nadchodzącą niedzielę o godz. 19-tej w hali montażowej Urzędu Pocztowego przy ul. Palacza 2, ostatni półfinałowy mecz pięściarski pomiędzy Grochowem z Warszawy a poznańską Wartą. Doceniając wysokość stawki spotkania drużyna warszawska przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie. „Zieloni“ przeciwstawia następującą ósemkę (od muszej do ciężkiej): Malak, Sek II (zamiast kontuzjonowanego Szymańskiego), Wojnowski, Turowski lub Vogt, Adamski, Sobczak (o ile do niedzieli wyleczy kontuzję szczęki jakiej uległ w czasie mistrzostw), Szymura i Klimecki. W spotkaniu tym na czoło wybijają się następujące walki: w muszej: Patora (G) — Malak (W); w piórkowej: Sobkowiak (G) — Wojnowski (W); w półśredniej: Majewski (G) — Adamski (W); w średniej: Kolczyński (G) — Sobczak (W); oraz w ciężkiej: Archacki (G) — Klimecki (W).

Arbitrami powyższych zawodów będą: w ringu — p. Twardowski (Łódź), na punkty — pp. Łakendrej, Kugacz i Bogdanowicz.

W bilety na ten ciekawy mecz można się już dziś zaopatrzyć w firmie „Poznańska Filatelia“ przy ul. Armii Czerwonej 2.

Otwarcie sezonu kolarskiego

Na zlecenie POZK, sekcja kolarska KS H. Cegielski urządza w niedzielę dnia 20 bm. imprezę sportową, połączoną z wyścigiem z okazji otwarcia sezonu kolarskiego.

Otwarcie sezonu odbędzie się według następującego porządku:

Godz. 8-ma: Zbiórka wszystkich zawodników oraz przedstawicieli klubów w harcówce HCP przy ul. Świerkowej (Dębiec).

Godz. 8.30: Uformowanie pochodu, wymarsz do kościoła.

Godz. 9-ta: Msza św. w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Trójcy.

Godz. 10-ta: Powrót z kościoła do harcówki HCP przy ul. Świerkowej.

Godz. 10.45: Przygotowanie się do biegu dla licencji.

Godz. 11-ta: Start dla licencji (z prawej strony szosy okężnej, obok harcówki). Trasa: Górczyn — Fabianowo — Komorniki — Ludwikowo — Puszczycówko — Puszczycówko — Luboń — Dębiec. Meta przed kościołem św. Trójcy. Trasa biegu wynosi ca 40 km.

Godz. 11.05: Start dla kartowiczów (trasa wyżej wymieniona).

Godz. 11.10: Start dla niestowarzyszonych (pierwszy krok). Trasa biegu od startu przez Górczyn — Fabianowo — Zabikowo — Luboń. Meta przed kościołem św. Trójcy. Trasa wyścigu około 15 km.

Wpisowe dla licencji 50 zł, dla kartowiczów 30 zł, dla niestowarzyszonych 20 zł. Zapisy zawodników przed rozpoczęciem biegu na miejscu.

Tabela rozgrywek o wejście do ligi państwowej

Po niedzielnych rozgrywkach o wejście do ekstraklasy państwowej sytuacja w poszczególnych tabelach przedstawia się następująco:

Grupa I	Ilość gier	Ilość pkt.	Stos. bram
1. RKS Szombierki	2	4	8:2
2. Wisła (Kraków)	2	4	6:3
3. Polonia (Warszawa)	1	2	5:1
4. Polonia (Bytom)	2	2	10:4
5. KKS (Poznań)	2	2	6:4
6. Ognisko (Siedlce)	2	2	8:12
7. Motor (Białystok)	1	0	3:7
8. Polonia (Świd.)	2	0	2:7
9. Skra (Częstoch.)	2	0	1:9

Grupa II	Ilość gier	Ilość pkt.	Stos. bram
1. Gedania (Gdańsk)	2	4	12:4
2. AKS (Chorzów)	2	3	5:3
3. Rymer	1	2	3:0
4. Orzel (Gorlice)	2	2	4:3
5. Cracovia	2	2	4:4
6. RKK (Sosnowiec)	2	2	5:5
7. ZZK (Łódź)	2	2	3:6
8. Radomiak	2	1	4:6
9. Pomorzanie	1	0	1:4
10. Grochów (Warsz.)	2	0	3:9

Grupa III	Ilość gier	Ilość pkt.	Stos. bram
1. Warta	2	4	10:1
2. ŁKS	2	4	7:0
3. Lublinianka	2	4	6:1
4. Czuwaj (Przemysł)	2	2	3:3
5. Tęcza (Kielce)	1	0	1:2
6. WMKS (Katowice)	1	0	1:5
7. KKS (Olsztyn)	1	0	0:4
8. Garbarnia	1	0	0:5
9. PKS (Szczecin)	2	0	0:7

Wielki mecz zapaśniczy

Miejski Komitet Opieki Społecznej urządza 1, 2, 3 maja br. Wielki Mecz Zapaśniczy w hali montażowej Przewozowego Urzędu Pocztowego przy ul. Palacza nr 2. Dochód z imprezy przeznaczony jest na kolonie i półkolonie letnie dla dzieci miasta Poznania.

Motoklub „Unia“ nie urządza wyścigów

Motoklub „Unia“, Poznań, prosi nas o sprostowanie artykułu w wiadomościach sportowych naszego pisma nr 99 z dnia 11 kwietnia br., iż w niedzielę, 13 bm. wyścigów motocyklowych nie urządza.

KOMUNIKATY

K. S. „Czytelnik“ komunikuje. Zebranie zarządu oraz kierowników sekcji odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 18-tej w lokalach „Czytelnika“, pl. Wyspiańskiego 10, I ptr.

Sekcja lekkoatletyczna K. S. „H. Cegielski“ komunikuje, że począwszy od dnia 22 bm. treningi sekcji odbywać się będą we wtorki i w piątki każdego tygodnia w godzinach od 17-tej do 18.30 na boisku „Sokoła“ przy Drodze Dębińskiej.

KS Warta komunikuje: W czwartek, dnia 17 bm., o godz. 19-tej w lokalu na boisku Warty odbędzie się zebranie sekcji lekkoatletycznej. Przybycie członków czynnych jak i nieczynnych konieczne. Prosimy zabrać ze sobą legitymację klubową.

Treningi sekcji lekkoatletycznej odbywać się we wtorki i czwartki od godz. 17-tej na boisku Warty.

Dnia 15 bm. o godz. 17-tej odbędzie się na boisku Warty trójboj wewnętrzny sprinterski młodzików na 60 m, 80 m, 100 m.

Dnia 17 bm. o godz. 17-tej odbędzie się trójboj wewnętrzny młodzików skoczów — skok w dal, w wyż. trójskok.

Dnia 22 bm. o godz. 17-tej odbędzie się trójboj wewnętrzny młodzików miotaczy — kulą, dyskiem, oszczepem.

W sobotę, dnia 26 bm., o godz. 18-tej na boisku Warty odbędą się wewnętrzne zawody lekkoatletyczne meskie, kobiece i juniorów. Udział w zawodach wszystkich czynnych członków obowiązkowy.

KS Warta komunikuje, że treningi sekcji Piłki Ręcznej odbywać się w poniedziałki i piątki od godz. 17-tej na boisku przy ulicy Rolnej 35.

Ze względu na zbliżające się rozgrywki w szczyptornika o Mistrzostwo Okręgu przybycie wszystkich zawodniczek i zawodników sekcji obowiązkowe.

PIOTR GODEK
SERCA W ROZTERCE
POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

81) ROZDZIAŁ XXXVII.

Na zawsze.

Pozostało tylko jeszcze jedno. Ostateczna rozmowa z Vivian. Chciał zerwać ostatnie więzy, łączące go z tragiczną przeszłością. Bo z pamięci wymazał już wszystko, co miało jakkolwiek styczność z tym, co było.

Był pewny dyskrecji Marty i Pawła. Porządni są i uczciwi. Zresztą nie spotka ich pewno nigdy w życiu. Wyjechali razem z tym „dziadkiem“ do Wrocławia.

Marta nie chciała czekać na rozwód. Kto by mógł ją posądzić o coś podobnego. Taka bardzo dziewczęca, pomimo skończonej trzydziestki... Skąd znalazła w sobie tyle energii, aby załatwić swoje sprawy służbowe pomimo święta...

Wygodnie było mieć Martę przy sobie. Wygodnie i bezpiecznie. Marta to taka cicha przystań.

Trudno. Nie mógł przecież zmusić Marty do pozostania przy sobie. Rozpocznie nowe życie. Bez Marty. Nie ożeni się powtórnie. Kobiety mu nie zabraknie...

Tylko ta Vivian...

Posłał jej pęk róż i list. Odesłała mu z powrotem kwiaty i list, podarty na kawałki. Zabawna dziewczyna. Ma temperament. Nawet ładna i miła. Ale nie jest mu więcej potrzebna. Nie ma najmniejszego zamiaru wyemigrować do Ameryki. Zbyteczne mu są

miliony papy Darlincourt. Starczy mu pieniędzy w Polsce. A Vivian na dłuższą metę stałaby się utrapieniem.

Chwilowo pozostanie na Oboźnej. Jeszcze kilka dni. A po tym zamieszka pod Warszawą. Cisza i spokój potrzebne są do twórczej pracy. A pracować chce. Chce i musi!

W międzyczasie Vivian w pośpiechu pakowała kufry, złoścąc się i gniewając na pokojówkę, która jej pomagała. Na kims przecież musiały wyrzucić swoją złość!

Wstrętni są ci Polacy! Obrzydliwi! A Jacek nie lepszy jest od innych. Nawet gorszy! Do Marty nie wraca. Z nią się rozstaje. Pewnie znalazł sobie nową ofiarę.

— Głupia — wzruszyła ramionami. — Myśli, że jej się uda zatrzymać przy sobie Jacka!

Depesza do ojca już nadana. Ucieszy się daddy, gdy zobaczy swoją córkę. Nie byłby na pewno zachwycony z zięcia Polaka. I do tego poety. John Barton odpowiadać mu będzie lepiej pod każdym względem!

Walenty drzemał wcisnięty w róg wagonu.

— Kochasz? — pytał Paweł, chociaż był pewny miłości Marty.

— Kocham — odpowiadała cichutko.

— Moja, na zawsze moja — szeptał.

— Twoja, Pawełku.

Koniec.

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Srem produkuje w pomocy powodziom

Starosta powiatowy śremski p. Kozłowski przywodzi do Poznania już w dniu 2 kwietnia w ręce Wojewodzie poznańskiemu dary pow. śremskiego dla powodziom w postaci czeku na 700 000,— zł oraz odzież i żywność, zebraną wśród ludności z terenu całego powiatu.

Z uznaniem należy podkreślić błyskawiczne

tempo, w jakim p. starosta Kozłowski zorganizował zbiórki, oraz wielką ofiarność społeczeństwa powiatu śremskiego. W ten sposób powiat śremski staje na czele powiatów tak co do tempa akcji pomocy jak i obywatelskiego stanowiska społeczeństwa wobec ogólnopolskiej klęski powodzi.

(w)

Wzrost warsztatów rzemieślniczych

Wartość produkcji 12 miliardów złotych

Jak wynika z danych cyfrowych, w roku 1937, ilość warsztatów i zakładów rzemieślniczych na terenie Dolnego Śląska wynosiła około 65 tys. Wartość produkcji tych zakładów wynosiła ok. półtora miliarda marek niemieckich, co przy przeliczeniu na złote polskie według wartości przedwojennej równa się około 3.525.000.000 zł.

W chwili rozpoczęcia urzędowania wrocławskiej Izby Rzemieślniczej 1 sierpnia 1945 r. na skutek ogromnych zniszczeń wojennych stan uruchomionych warsztatów rzemieślniczych w woj. wrocławskim sięgał cyfry 1590 przy czym zatrudnionych było łącznie z właścicielami 2432 pracowników. Nieobjętych a zdalnych do uruchomienia warsztatów było w tym czasie 8500.

Stan ten ulegał zmianie z miesiąca na miesiąc. Na dzień 31 grudnia 1945 r. objęto już i uruchomiono na Dolnym Śląsku 5769 warsztatów zatrudniających 10.212 pracowników.

31 grudnia 1946 podlegało Izbie Rzemieślniczej

w Wrocławiu 10.304 warsztatów uruchomionych. Zatrudniały one łącznie z właścicielami 19.557 pracowników. Wartość produkcji za rok 1946 wynosiła około 5.746.000.000 zł.

Według stanu na dzień 1 marca 1947 r. na terenie Dolnego Śląska jest już uruchomionych 11.057 warsztatów rzemieślniczych zatrudniających 20.724 osób. W ciągu roku 1946 stan uruchomionych warsztatów powiększył się więc dwójnójnie.

W Planie 3-letnim przewiduje się zwiększenie ilości warsztatów w r. 1947 do liczby 12.500. Stan zatrudnienia osiągnie cyfrę 25 tysięcy pracowników, wartość produkcji w roku 1947 wyniesie 7 miliardów zł. W roku następnym wartość produkcji podniesie się do 9 miliardów zł.

Na r. 1949 przewiduje się 15 tys. warsztatów rzemieślniczych zatrudniających 40 tys. osób. Wartość produkcji w tym roku osiągnie cyfrę 12 miliardów zł.

Śmiertelna jazda

Dnia 11 bm. w południe w miejscowości Ostrowa kolo Ślesina pow. Konin wydarzył się wypadek motocyklowy.

Niejaki Krauze Ryszard, rzeźnik, zamieszkały w Ślesinie wybrał się w teren po zakup żywca dla swego warsztatu. Na równej szosie w Ostrowie najechał na kamień i wywrócił się, co pociągnęło za sobą straszne skutki. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe z Konina zabrało nieprzytomnego Krauzę do Szpitala Miejskiego, gdzie do tej pory nie odzyskał przytomności. Lekarze stwierdzili stan beznadziejny z powodu zakrwawienia mózgu i upływu krwi.

(j. t.)

Naprawione mosty

Dzięki wyjątkowej pracy robotników przy współdziałaniu administracji drogowej został odbudowany zerwany przez powódź most w Kole na trasie Poznań — Warszawa. Prace przy odbudowie mostu były prowadzone na trzy zmiany przez całą dobę. Równocześnie został otwarty ruch na moście w Krośnie przez Odrę i w Międzybórze przez Wartę. W Gorzowie przez Wartę wybudowano kładkę dla pieszych oraz uruchomiono prom. Przez kładkę są przepuszczane również lekkie osobowe samochody, których waga nie przekracza 1 tony.

MOGILNO

Ostatnie posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej rozpoczęło uczeniem namieci bestialsko zamordowanego wiceministra Obrony Narodowej i posła na sejm z tut. okręgu generała broni śp. Świerczewskiego oraz zmarłego w ostatnich dniach przed posiedzeniem radnego powiatowego śp. Stanka Szczepana z Młynic.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności starosty powiatowego oraz całego szeregu sprawozdań poszczególnych komisji dyskutowano szeroko na temat różnych aktualnych zagadnień, szczególnie jednak na temat wiosennej akcji siewnej i klęski powodziowej.

Przechodząc do poszczególnych punktów porządku obrad, uchwalono m. in. zmianę taryfy opłat za leczenie i utrzymanie chorych w publicznych szpitalach powiatowych w Mogilnie i w Strzelnie. Sprawę dokooptowania repatriantów do Pow. Rady Narodowej postanowiono odstąpić do rozpatrzenia Powiatowej Komisji Międzypartyjnej. Zatwierdzony przez Prezydium Wojew. Rady Narodowej budżet powiatowego związku samorządowego na rok 1946 wraz z wprowadzonymi do budżetu poprawkami przyjęto do wiadomości.

(Ke)

ODOLANÓW, powiat Kępno

Na zakończenie Tygodnia Międzynarodowej Solidarności b. Więźniów Politycznych, odbyła się w Odolanowie uroczystość poświęcenia sztandaru Związku b. Więźniów Politycznych. Mszę św. odprawił ks. dziekan Joachimowski, kazanie wygłosił ks. mgr Nowosielski. Po nabożeństwie uformował się pochód, który wyruszył na cmentarz, celem złożenia wieńców na grobach około 20 pomordowanych w obozach koncentracyjnych.

O godzinie 12-tej w świetlicy związku odbył się uroczysty poranek z udziałem delegata Okręgu, p. starosty Scholla, naczelnika Sądu p. Knopińskiego, burmistrza p. Jakubiaka, wójta p. Porady i innych.

Wieczorem odbyła się akademie w „Domu Kultury”.

Prezydent R. P. Bolesław Bierut przyjął miano ojca chrzestnego 9-tego dziecka Ryszarda Ławickiego w Korpusach, któremu nadano imię Bolesław-Marceli. W uroczystościach uczestniczył Prezydent p. starosta Scholl.

(pi)

WOLSZTYN

Z inicjatywy starosty powiatowego i kierownika Propagandy został zawiązany w dniu 4 kwietnia Powiatowy Komitet Pomocy Powodziom. Komitet przystąpił natychmiast do pracy. W drugie święto Wielkiejnocy zorganizowano zbiórki uliczną. Kwestowali wszyscy kierownicy urzędów i organizacyjni z starostą i przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej na czele. Zbiórka w samym mieście Wolsztynie na ogólną liczbę 5 tys. mieszkańców przyniosła 35 tys. zł, co świadczy o wyrobieniu obywatelskim społeczeństwa. W dniu 4 kwietnia złożył w Powiatowym Komitecie Pomocy Powodziom 15 tysięcy zł p. Rypiański Bogdan, mistrz rzeźnicki z Wolsztyna. Dalsze ofiary stale napływają.

KEPNO

Na rzecz powodziom ofiarowali: Zrzeszenie Kupców z Kępna 50 000 zł; p. Thiel z Doruchowa 10 000 zł; przewodniczący i G. R. N. oraz pracownicy Zarz. Gm. Kępno Północ 55 600 zł; Wydział Pow., Prezydium i P. R. N. 7500 zł. Razem ofiarowano dotychczas 123 100 zł.

(pi)

Niezwykły wypadek na szosie

Koń rażony prądem — Gospodarz z rodziną ocalał

Dwukonnym zaprzęgiem zdążył z Wągrowca do domu wraz z rodziną obywatel Nowejwsi Ujskiej w powiecie chodzieskim — nazwiskiem Ignacy. Nagle przed Mirosławiem jeden z koni padł nieżywy. Zaaferowany tym gospodarz skoczył z wozu na pomoc. Ledwo jednak dotknął konia, został odrzucony działaniem prądu i uratowanie życia swego zawdzięcza tylko temu, iż

na nogach miał kalosze, które go odizolowały i ochroniły od śmiertelności działania prądu. Jak się okazało na szosie leżał drut elektryczny, który zerwany został z słupów przydrożnych prawdopodobnie wskutek wichury i naladowany prądem zabił konia, który go dotknął — na miejscu. Rodzina siedząca na wozie wraz z gospodarzem szczęśliwie ocalała dzięki własnej ostrożności.

Katastrofa samochodowa

W sobotę, dnia 12 bm. na szosie Komorze — Przybysław w powiecie jarocińskim wydarzyła się katastrofa samochodowa, powodująca śmierć szofera. Mianowicie samochód ciężarowy Samopomocy Chłopskiej w Jarocińcu z niewyjaśnionych do tej pory przyczyn wpadł na drzewo.

Szofer Franciszek Bielawski poniósł śmierć na

miejsku. Pracownicy U. B. Kazimierz Maciejewski i Sylwester Marcinkowski doznali złamania nóg. Pozostali pasażerowie Burchardt i Minnicki wyszli z wypadku bez szwanku. Ofiarom katastrofy udzielił pierwszej pomocy dr Florkowski z Żerkowa, poczem przewieziono ich do Szpitala Powiatowego.

(ks)

Sąd w Margoninie rehabilituje...

Postanowieniem Sądu Grodzkiego w Margoninie skazani zostali w sprawie rehabilitacyjnej: Longin Chwojski zam. ostatnio w Szamocinie, Agnieszka Robek, Maria Robek i Paweł Robek, zamieszkałi w Kozarnie pow. Chodzież — wszyscy na utratę praw honorowych na przeciąg 5-ciu lat. (ko)

BUK, pow. Nowy Tomyśl

4 szczerp Harcerzy im. A. Mickiewicza z Buku zebrał na specjalnie w tym celu zwołanej zbiórce 1012,— zł oraz pewne ilości odzieży i drobnego sprzętu domowego na pomoc powodziom. Społeczność miasta Buki deklaruje na pomoc powodziom 52 000,— zł. Dalsze ofiary płyną.

(st)

NOWY TOMYŚL

Rocznica koronacji Piusa XII. Chór kościelny im. ks. dra Wacława Gieburowskiego urządził z okazji rocznicy koronacji Piusa XII uroczystą akademię w sali Domu Ludowego. Przy wypełnionej sali przemówienie wstępne wygłosił patron chóru ks. prob. Michał Kosicki. Pięknie opracowany referat wygłosił dyrektor gimnazjalny p. Musiał, który obszernie nasświetlił zebraniem stosunek Piusa XII do Polski w czasie okupacji.

W czasie akademii chór kościelny wykonał poprawnie trzy pieśni, a mianowicie „Popule meus” — Vitorii, „Pieśń o Papieżu” — ks. Surzyńskiego oraz „Dzięki Ci, Przedwieczny Panie” — Moniuszki.

Krucjata Eucharystyczna wygłosiła chórowe i solowe bardzo udatne deklamacje.

Na zakończenie odśpiewano „My chcemy Boga”.

Przed świętem oświaty

Jak już donosiliśmy, w dniach od 1—4 maja br. w ramach „Dni Gniezna” odbędą się także Dni Oświaty. Oświata to kardynalne zagadnienie naszego życia społecznego, rozumiejąc więc jej doniosłość społeczeństwo gnieźnieńskie niewątpliwie poprze w całej pełni akcję zbiórkową na ten cel.

Potrzeba nam bibliotek, książek dla szkół, jak również samych szkół, które nie mogą pomieścić młodzieży, garnącej się do wiedzy po 6-letnim wyjąłowaniu okupacyjnym, powodowanym celowo przez wroga niemieckiego. Zdajemy sobie sprawę, że jakie będzie wychowujące się obecnie pokolenie, taka będzie Polska.

I dlatego apelujemy o współdziałanie w akcji oświatowej do całego społeczeństwa. (pr)

Z życia partji politycznych

Pod przew. p. Pawłowskiego odbyła się w Gnieźnie walna konferencja Miejskiego Komitetu PPR, podczas której podsumowano wyniki rocznej pracy, sprecyzowano wytyczne programowe na rok następny oraz dokonano wyboru nowych władz.

Sprawozdanie roczne nakreślił I sekr. Komitetu p. Kordys, stwierdzając m. in. trzykrotne powiększenie się liczby członków partii na terenie miasta. Konferencja postanowiła zwrócić uwagę na dalsze umasowanie partii oraz ideologiczne wychowanie członków.

Skład nowych władz jest nast.: I sekr. Jan Kordys, II sekr. Wład. Frackowiak. W konferencji wziął udział starosta pow. p. Frączek, prezydent wojska p. mjr Curzytek, przedstawiciele bloku stronnictw demokratycznych oraz repr. nauczycielstwa p. Kaczmarek.

Dowody zbrodni niemieckich

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację — sekretariat pow. zarządu w Gnieźnie, zawiadamia wszystkich uczestników obrony Gniezna z 1939 r., że rejestracja odbywa się w sekretariacie Związku przy ul. Sienkiewicza 28, pokój 26—27.

Uprasza się o składanie dowodów z popełnionych zbrodni niemieckich w czasie krwawej okupacji, ażeby w okresie trwania konferencji nad sprawą polskich granic zachodnich przypomnieć niektórym mężom stanu, że mogli pomordowanych niewinnych dzieci, matek oraz najlepszych synów Narodu Polskiego, jeszcze nie porosły zleniela, a już znaleźli się obrońcy tego „wiecznie pokrzywdzonego” plemienia germańskiego, którego postępkami zszczęściły humanitaryzm ludzkości na przestrzeni wieków.

(pr)

Za przesładowanie Polaków 5 lat więzienia

Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał na 5 lat więzienia kary łącznej 31-letniego Pawła Frieske, zamieszkałego w Chojnie, pow. wągrowieckim, orzekając ponadto utratę praw w stosunku do skazanego na lat 10.

Akt oskarżenia zarzucał Frieskemu, że w czasie okupacji wziął udział w przesładowaniu osób spośród polskiej ludności cywilnej a mian. jako członek Hilfspolizei brał udział w rewizjach, w poszukiwaniu ukrywających się Polaków. M. in. uczestniczył w aresztowaniu Polaków Józefa Marmurowicza i Jana Sikory, którzy następnie zostali internowani w obozie koncentracyjnym, w którym Sikora poniósł śmierć. Prócz tego, że pobił Marcina Żołnierka i Jana Słodowicza, wstąpił do SA i brał udział w wysiedlaniu Polaków.

(pr)



Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 17 bm. dr Jakowicz, ul. Stałina 14.

Dyżuruje Apteka Miejska, ul. Dąbrowski 1.

Nowy kurs kucia koni

Powiatowa Szkoła Kucia Koni w Gnieźnie, podaje do wiadomości, że z dniem 5 maja br. rozpoczyna się nowy kurs kucia koni.

Do szkoły kucia koni mogą być dopuszczone osoby, które ukończyły co najmniej 19 lat życia oraz złożyły wymagany prawem przemysłowym egzamin na czeladnika kowalskiego.

Podanie o przyjęcie winni kandydaci złożyć w Pow. Szkole Kucia Koni w Gnieźnie, ul. 3 Maja 3, z dołączeniem świadectwa urodzenia świadectwa złożenia egzaminu czeladniczego, świadectwa zdrowia oraz własnoręcznie napisanego życiorysu. (pr)

Koło Przyjaciół Harcerstwa

W utrzymanej we wzorowym porządku harcówce 5 Szczerpu H. Sienkiewicza odbyło się w piątek ub. zebranie organizacyjne Komitetu, mającego reaktywować Koło Przyjaciół Harcerstwa na terenie Gniezna.

Zagajenia dokonał hufcowy hcm. Szeszula, wskazując na konieczność opieki starszych nad młodzieżą i witając przybyłych z prezydentem miasta p. B. Kubackim na czele.

Po referacie drh. Derengowskiego do Komitetu, mającego się zająć reaktywowaniem K. P. H. poproszono pp. prezydenta miasta B. Kubackiego jako przew., prezesa S. O. Osten-Sackena zast., prof. Świątalskiego jako sekr. i dyr. Plucińskiego — skarbnika, na członków zaś ks. kancl. Palewodzińskiego oraz pp. dr. Gallusa, dyr. Englera, dyr. Horodyskiego, drh. Kryszińskiego, insp. Zawadzkiego, dyr. Dziochównę. Wpisowe uchwalono w wys. 100 zł, składki miesięczne minimum 30 zł. Minimum składkowe dla członków wspierających 100 zł.

Na zebraniu poruszono sprawę akcji letniej i uzyskania potrzebnych na ten cel subwencji i sprawę „Dni Gniezna”, które gościć będzie ok. 1000 harcerzy i 2000 harcerzy z Poznania. W związku z tym harcerstwo dostawi patrol sanitarny urządzi swą własną wystawę, oraz zbuduje bramę powitalną przy ul. Poznańskiej. W dniu 23 bm. o godz. 17-tej harcerstwo obchodzić będzie uroczystość dzień św. Jerzego.

Zaznaczyć należy, że w wyszyciu ofiarności na powodzin harcerstwo gnieźnieńskie jako jedno z pierwszych dało 2130 zł, w tym kmda Hufca harcerów 1000 zł, a harcerzy 1130 zł. (pr)

Z przedstawienia w Swiniarach

W niedzielę 13 bm. odbyło się w Swiniarach w pow. gnieźnieńskim, przedstawienie, na które złożyły się dwie sztuki „Czerwony kapturek” i „Żywy nieboszczyk”, odegrane przez młodzież kursów dokształcających przy tut. szkole powszechnej, pod kierownictwem miejscowego grona nauczycielskiego. Na zakończenie odśpiewał chór młodzieży pieśni partyzanckie.

Przedstawienie cieszyło się dużą frekwencją, przyciągając nawet mieszkańców okolicznych wiosek. (pr)

MIEDZYRZECZ

Sezon sportowy otwarty. Razem z wiosną, rozwija się i życie sportowe. W poniedziałek 7-go kwietnia na stadionie sportowym, rozegrane zostały pierwsze zawody w piłkę nożną, pomiędzy drużynami 17 p. p. a K. K. S. Orzeł z wynikiem 3:0 na korzyść 17 p. p.

Pobór rekrutów. W dniach 9 i 10 kwietnia br. odbył się u nas pobór rekrutów 1926 rocznika. Do poboru zgłosiło się 119 mężczyzn, oraz kilku nastu ochotników. Prawie wszyscy wyrazili zgodę na natychmiastowe powołanie ich do służby. (on)



Dnia 16 kwietnia 1947 r. o godz. 5,45 zakończył swój bogobożny żywot opatrzony Sakramentami św., nasz najlepszy i najtroskliwszy mąż i ojciec śp.

Franciszek Karol Grzybowski

Sodalis Marianus

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., o godz. 2-giej po poł. z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu.

Msza św. za duszę drogiego zmarłego odprawiona zostanie w poniedziałek dnia 21-go bm. o godz. 9-tej w Kolegiale Farnej w Poznaniu.

W ciężkim żalu pogrążeni

żona z dziećmi

Poznań, ul. Dominikańska 3

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał” ul. Towarowa 25 - Tel. 40-63

18725



Pogrzeb mego ukochanego męża, naszego drogiego syna, brata, szwagra i wujka, śp.

Józefa Bibrowicza

zmarłego 29 stycznia 1947 r. w Szczecinie

odbędzie się po dokonanej ekshumacji w piątek, 18 bm., o godz. 11-tej w Poznaniu z kaplicy cmentarnej na Jeźycach.

Msza św. za spójność duszy Zmarłego odprawiona zostanie w sobotę, 19 bm., o godz. 8-mej w kościele św. Floriana na Jeźycach, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

w ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Szczecin, Poznań.

18696

Dnia 14 kwietnia 1947 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz nieodżałowany ojciec i dziadek, śp.

Ignacy Napierała

przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego w Poznaniu. Msze św. za spójność duszy Zmarłego odprawione zostaną w dniu 17 bm., o godz. 7.30 w kościele parafialnym w Luboniu, oraz w dniu 29 bm., o godz. 7.30 w kościele Najśw. Serca Jezusowego w Poznaniu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i wnuki

Luboń, Poznań, Sopot.

18681



Wagi

wszelkie wagi uchylnie tarczowe, pomostowe, precyzyjne i aptekarskie oraz odważniki (ciężarki) kupuje — sprzedaje
Figiński, ul. Fredry 1, I ptr.
Tel. 25-55 17315

Po ekshumacji i zwiezieniu zwłok naszego drogiego syna i brata, śp.

Jerzego Kulczyńskiego

zmarłego 29 września 1942 r. w Legionowie p. Warszawą odbędzie się pogrzeb w piątek, 18 bm., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego,

o czym zawiadamiają
rodzice i brat

Poznań, św. Marcina 8

18782



Śp.

Ludwik Niszak

mój najdroższy mąż, ojciec, nasz brat, szwagier, stryj, kuzyn, zmarł tragicznie dnia 5 sierpnia 1944 r. w Daleszycach pod Kielcami, przeżywszy lat 53.

Po ekshumacji drogiego nam zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 19 kwietnia 1947 r., o godzinie 10.30 eksportacja z domu żałoby do kościoła parafialnego na mszę św., poczem złożenie do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku

żona, syn i rodzina

Rawicz, ulica 22 Stycznia 43.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

18 627

Woski, stearyny, tuszcze, wszelkie artykuły chemiczne, płacie najwyższe ceny. Wytwórnia „Stoń”, Kantaka nr 7.
18541

Po ekshumacji zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 19 kwietnia 1947 r., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej na Jeźycach pogrzeb, śp.

Franciszka Piosska

zmarłego dnia 2. V. 1940 r. w Lublinie, o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni

żona z rodziną

Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 9.15 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry.

18605



Dnia 14 kwietnia 1947 r. rozstał się z tym światem, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz kochany i nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Kaczmarek

emeryt kolejowy

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17. 4. 1947 r. o godzinie 17-tej z kaplicy cmentarza parafialnego na Winiarach. Msza św. żałobna za spójność Jego duszy odprawiona zostanie w piątek, 18 bm., o godzinie 8-mej w kościele parafialnym na Winiarach.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowa, zięciowie i wnuki

Poznań-Winiary, ulica św. Leonarda 14.

18 649



Dnia 14 kwietnia 1947 r. zmarł długoletni pracownik naszej instytucji, śp.

Wawrzyn Bajerlein

Pogrzeb odbędzie się 17 kwietnia 1947 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

Cześć Jego pamięci!

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna

Dyrekcja Rada Zakładowa 4-352

Podziękowanie!

J. W. Panu

dr Brunonowi Mikule

ul. Jarochońskiego nr 28 m. 7.

Za troskliwą, ofiarną opiekę i pomoc lekarską, składa gorące podziękowanie i po odzyskaniu zdrowia, wdzięczna pacjentka

HELENA SZKLARSKA

Małeckiego 18 m. 13.

18557

Uwaga!

Browary, Mleczarnie, Żeźnity, Piekarze!

sprzedam

wóz reklamowy, kryjy, izolowany

4-y resory, nośność 1 1/2 tony

Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 18319



Dnia 4 stycznia 1945 r. zamordowany został przez siepaczy hitlerowskich w Radogoszycy nasz ukochany syn i brat, w 17-tym roku życia, śp.

Leszek Reiter

Po ekshumacji drogiego zwłok odbędzie się pogrzeb w Poznaniu w sobotę, 19 bm., o godz. 10.30 z kościoła cmentarza na Górczynie.

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 21 bm., o godz. 8-mej w kościele M. Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice i rodzeństwo



W środę, dnia 16 kwietnia 1947, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po bardzo ciężkiej chorobie, nasz kochany szef, śp.

Franciszek Grzybowski

W Zmarłym straciłszy najlepszego, dbatego o swych pracowników, przełożonego.

Cześć Jego pamięci!

Pracownicy
firmy Franciszek Grzybowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., o godz. 14-tej z kaplicy cmentarza na Dębcu. 18826

Zarząd Miejski w Rawiczu
ogłasza konkurs
na stanowisko kierownika
miejskich zakładów światła, siły
i wody (elektrownia, gazownia
i wodociąg)

Wynagrodzenie według umowy.

Udokumentowane podania z życiorysem wnieść należy do Zarządu Miejskiego w Rawiczu w terminie do dnia 30 kwietnia 1947 r.

4-327

Burmistrz m. Rawicza

Kursy języka angielskiego

nowoczesną metodą

„English by Phonetics”

Kierownictwo Kursów „English by Phonetics” rozpoczyna 21 kwietnia skrócone trzymiesięczne kursy po 15 słuchaczy.

Informacje i zgłoszenia przez przesłanie pocztówki z dokładnym adresem pod:

Kierownictwo Kursów

„ENGLISH BY PHONETICS”

Poznań, Żupańskiego 18 m. 7

18671

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-ci dzień ciągnięcia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł Nr: 8585
 14 57 20457 21330 36261 39534 40059
 57555

Wygrane po 20.000 zł Nr: 109
 735 7901 8455 10577 11118 15238
 15289 19725 20324 22306 23341 24194
 30909 36414 37449 39692 39987 46219
 48209 52860 53124 54982 56029 57766
 62551 62743 67216

Wygrane po 10.000 zł Nr: 364
 1279 1571 1870 3038 3339 3969 4232
 4342 4537 8271 9363 10017 10073 10322
 12117 12403 12502 12999 13179 13181
 13192 13204 13303 13543 14091 14148
 14531 15165 15646 16176 17527 18081
 18753 18818 19109 20347 21192 21318
 21623 22788 23630 24575 25894 26159
 26750 27103 27503 27510 28459 28931
 29308 29849 30066 30116 31221 31413
 33657 35404 35746 35892 37481 37507
 37536 38165 38237 38320 38553 39889
 39719 40370 40535 41904 43418 43712
 44348 45116 45372 46118 48197 48280
 51134 51834 51851 52234 52892 53270
 53350 53853 53871 54336 55502 55997
 56757 58478 58652 58903 58909 59001
 59144 61941 62041 63148 63519 64799
 64934 65142 65382 66079 65088 66135
 66155 66563 67264 67473 67921 68405
 68546 68898

Wygrane po 5.000 zł Nr: 465 817
 961 1793 1942 2098 3030 3595 3918
 5454 5677 5766 5776 5808 6031 6457
 6748 7569 7836 8135 8263 8884 8916
 9234 9538 10096 10131 11047 11069
 11207 11373 12178 12697 13295 14271
 14360 14669 14942 19481 21142 22967
 23046 23060 23249 24197 25271 26079
 26094 26406 26563 27261 27326 27801
 29198 29744 30951 31373 31761 33434
 34814 35949 36190 36381 36983 37401
 38810 38866 39430 39164 40123 41353
 41453 42009 42339 42501 42885 43434
 43482 43630 45414 45338 45783 47495
 49031 49806 50200 51898 53282 53539
 54886 57687 58818 59302 59993 60058
 60301 60383 60889 62741 63249 63326
 63391 64117 65344 65427 66431 66750
 67013 67393 69532

Wygrane po 3.000 zł Nr: 299 513
 877 896 1321 1343 1436 1664 1738 1786
 1823 2466 3164 3296 3333 4626 4657
 4920 4923 5021 5202 5272 5328 5690
 5729 5827 5995 7070 7696 7912 8431
 9299 9681 10347 10589 10792 11221
 11555 11906 11996 12015 12112 12141
 12868 14540 14822 15268 15563 16167
 17520 17565 17878 18069 18214 18235
 19255 19411 20409 20739 21578 21776
 21843 22250 22804 22878 23066 23217
 23350 23774 24340 24480 25762 26235
 27159 27590 28432 28843 28735 29260
 29381 31685 33160 33303 33363 34028
 34663 34901 35192 35358 35982 36535

37220 37485 37525 37707 38421 38590
 38913 39155 39847 40186 40686 41047
 41155 41186 41282 41352 42065 43022
 43271 43690 43986 44162 45084 45100
 45397 45581 45929 46068 46732 47098
 48509 49181 49583 49925 50686 51095
 51315 51604 51746 52315 52572 53139
 53261 54435 55036 55423 55687 56181
 56198 56363 56370 57436 57586 57759
 58251 58300 58259 59617 60262 60340
 61751 62194 62503 63154 63733 64500
 65070 66079 66285 66305 66709 66839
 67398 68094 68161 68353 68973 69048

Dalszy ciąg wygranych
 po 2.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia
 50025 60 63 84 96 107 36 51 70 79
 293 99 339 412 21 35 520 83 99 627 84
 702 55 76 802 33 69 924 25 29 34 55 64
 66 84 98 51003 80 150 225 83 408 64
 517 45 54 738 70 805 25 53 91 947 68
 52056 61 122 76 251 72 321 66 92 554
 730 63 846 951 95 98 53131 52 53 84
 260 62 97 317 401 507 65 658 719 57
 809 94 96 927 57 69 79 54029 52 87 217
 34 301 11 19 442 95 517 28 37 51 647
 48 666 84 710 13 72 810 920 55012 14
 56 115 26 43 211 35 53 305 50 62 415
 98 581 664 731 807 913 87 56030 53 74
 93 118 19 21 42 71 93 97 296 334 37
 85 441 67 97 519 84 605 52 816 66 94
 978 57084 123 36 58 236 76 338 88 619
 21 735 55 947 58010 42 55 130 37 75
 88 94 202 316 18 438 530 97 98 673 756
 806 73 948 60 59038 79 107 17 227 325
 46 556 65 94 634 752 58 69 871 966

60066 122 44 53 62 271 304 05 376
 448 69 83 556 631 756 888 903 46 61078
 88 97 121 23 32 64 70 87 230 410 32 35
 43 528 69 656 77 867 923 62229 32 88
 376 89 401 517 79 99 708 812 40 951 93
 63005 11 54 99 107 251 373 424 25 29
 75 82 574 611 42 65 722 38 74 80 82 92
 905 64009 147 95 222 43 460 66 535 37
 63 96 620 46 73 702 34 43 800 38 53
 906 53 65042 48 53 60 67 286 93 366 90
 495 599 620 31 35 49 57 77 701 02 47
 805 48 55 902 66026 28 92 107 185 218
 306 80 442 44 90 521 92 612 26 28 62
 734 67 97 826 71 94 956 91 67035 93
 154 58 204 09 20 35 379 83 441 554 600
 06 39 65 785 92 842 72 68012 14 67 70
 71 80 88 118 47 204 314 454 88 531 33
 608 24 51 56 73 761 73 820 59 74 69043
 63 109 248 331 89 751 69806

Wygrane po 2.000 zł
 z 2-go dnia ciągnięcia
 37 51 69 265 67 68 355 431 75 529
 909 1079 257 78 374 401 17 47 615 31
 38 704 37 41 74 814 18 56 74 75 91 926
 92 2130 74 203 305 51 406 47 518 624
 91 775 80 884 974 98 3011 79 138 269
 347 443 52 512 15 17 69 71 89 608 18
 41 712 90 867 946 4064 115 20 40 48
 53 233 317 46 52 58 99 441 503 16 18

Szafę biurową, regał

kupię „Czytelnik”, Poznań, Wyspiańskiego 10, I. p., pokój 2. 18475

Chmielewski POZNAŃ
 STARY RZĘK 48
 TEL. 23-39
 DĄBROWSKIEGO 10
 4-42

Wagi lekarskie
 Wagi analityczne
 Wagi laboratoryjne
 Odważniki analityczne
 Mikroskopy
 Polarymetry
 Refraktometry
kupuje
Spółka Pedagogiczna
 Poznań, Podgórna 7

Różne
 „Radiofal”, fachowa naprawa radioodbiorników, Poznań, Dąbrowskiego 1, na rzemieślnik Roosevelta, telefon 99-97. 18588

Garaze
 mycie — obsługa pojazdów.
 Ul. Raczyńskich 12, telefon: 47-18 i 92-94. 18544

Naprawy zegarków, zegarów i biżuterii wykonuje tanio i do brze. A. Matysiak, Fredry 1. 18701

Podatkowa, uproszczona księgowość dla p.p. kupców, rzemieślników i wolnych zawodów poprowadzę. — Złatwicie sprawy w Urzędach Skarb. — Oferty „Gł. Wlkp.” nr 18551.

Filatelistom cenniki wysłać dom Filatelijczy, Witkowski, Poznań, św. Marcina 18. 18802

Przystąpię do spółki wyrobów jodów z kartą rzemieślniczą. Oferty nr 1254 „Czytelnik”, A. mił Czerwonej 1. 18732

Oferty oprawy, odnawia — szalarnia, K. Stoński, Marcin nr 14. 18743

Ogłoszenie przetargu

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 30 kwietnia 1947 r., o godzinie 10-tej odbędzie się w gmachu Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemskich — Okręg Lubuski, w Poznaniu, ul. Czarneckiego 9 publiczny przetarg ofert pisemnych na dzierżawę następujących jeziorowych obwodów rybackich na Ziemi Lubuskiej:

Lp.	Powiat	Gmina	Obwód rybacki	Obszar w ha
1.	Gubin	Wałowice	Jezierna	15
2.	Międzyrzecz	Kalowa	Wysokie	54
3.	Piła	Krzyż	Łukacz z osadą rybacką	68
4.	Piła	Drzewierzno	Dzierżewo Wielkie	63
5.	Skwierzyna	Przytoczna	Przytoczna, Nadolne, Mniszek, Bziaryna, Bziarynka, Świerzeckie	83
6.	Strzelce	Ogrody	Chometowo	635
7.	Strzelce	Słonów	Rolewice — Chrogrów	100
8.	Strzelce	Słonów	Wologaszcz	125
9.	Strzelce	Słonów	Mierzęcin	80
10.	Zielona Góra	Czerwińsk	Nietków	16
11.	Zielona Góra	Zabor	Zabor Duże i Małe	35

Dzierżawa rozpoczyna się z dniem 1 maja 1947 r. i trwać będzie 4 lata i 11 miesięcy do dnia 31 marca 1952 r.
 Do obowiązków dzierżawcy między innymi należy:
 1. złożenie kaucji w wysokości równoważności oferowanego ćwierćrocznego czynszu dzierżawnego,
 2. płacenie czynszu z góry w ciągu pierwszego miesiąca każdego kwartału,
 3. obowiązkowe zarybienie obwodu,
 4. utrzymanie strażnika rybackiego.

Wadium licytacyjne w wysokości równoważności oferowanego ćwierćrocznego czynszu dzierżawnego należy złożyć w kasie Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu na konto nr 274 przed rozpoczęciem przetargu.

Pisemne oferty na dzierżawę obwodu rybackiego z podaniem wysokości ofiarowanego czynszu rocznego w kilogramach szczupaka z jednego hektara należy za każdy obiekt osobno w nieprzejrzytych, zamkniętych i opieczętowanych kopertach wnieść do Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Poznaniu, ul. Czarneckiego 9 (pokój nr 15) za potwierdzeniem odbioru, najdalej do dnia 29 kwietnia 1947 r., godz. 10-tej.

Blizszych wyjaśnień w sprawie warunków przetargu i dzierżawy obwodów rybackich udzieli Zarząd P. N. Z. Okręg Lubuski.

Zarząd P. N. Z. Okręg Lubuski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania.

O dzierżawę obwodów rybackich mogą się ubiegać osoby fizyczne i prawne, posiadające warunki otrzymania uprawnień do wykonywania zawodu rybackiego w myśl § 22 o rybołówstwie z dnia 7. III. 1932 r.

Poznań, dnia 14 kwietnia 1947 r. 4-350 Państwowe Nieruchomości Ziemskie Okręg Lubuski

Biuro Techniczno-Handlowe
Inż. T. KRENZ
 Poznań, Pl. Wolności 11 — Tel. 34-72
 Sprzedaje, kupuje artykuły techniczne, obrabiarki, wszelkie maszyny i motory. Wykonuje wszelkie prace w własnych warsztatach mechanicznych 17582

Zaraz poszukujemy kandydatów z ukończoną Szkołą Rolniczą na stanowisko:
 1. Powiatowego Instruktora Hodowlanego,
 2. Powiatowego Instruktora Produkcji Roślinnej,
 3. Powiatowego Instruktora Przystosowania Rolniczego,
 4. Powiatowego Instruktora Pszczelarstwa.
 Wynagrodzenie miesięczne wg VIII grupy uposażeniowej — około 7500.— zł. Mieszkanie zapewnione. Podanie z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować pod adresem: Biuro Gospodarstwa Wiejskiego przy Pow. Zarządzie Związku Samopomocy Chłopskiej w Dębnie, pow. Chojna, woj. Szczecin. 4-335

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na ułożenie parkietu w budynku mieszkalnym przy ul. Kanteckiego nr 6, który odbędzie się w Wydziale Budowlanym ul. Grunwaldzka nr 18 w dawn. Hotelu Polonia na I ptr. w pokoju nr 118 dnia 22. IV. 1947 r., o godz. 10-tej.

Oferty w podwójnych zaakowanych kopertach z napisem „Oferta na ułożenie parkietu w budynku mieszkalnym przy ul. Kanteckiego nr 6” należy składać w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 22. IV. 1947 r., godz. 9-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej ul. Matejki 48/49 w wysokości 2% od oferowanej sumy. Podkładki ofert otrzymać można za opłatą 100 — zł w Wydziale Budowlanym pokój 118.

Blizszych informacji udzieli Kierownik bud. w pokoju 106.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wybór oferty wzgl. nieprzyjęcia żadnej.

Wydział Budowlany (—) Stachowiak (arch. bud.) Naczelnik Wydziału

4-351

Początkując, jakiej dopuścić się dnia 13. 4. br., o godz. 17.20 na przystanku tramwajowym Nad Wierzbakami w stosunku do kierownika Komisariatu VI M. O. i st. sierż. Stanisława Damięwicza przerażając i odwołując. Franciszek Budzisz, ul. Belwederska nr 11. 18555

Księgowa-bilansistka prowadzi księgowość godzinowo. Śniadanie 30, m. 2. 18415

Szofer wykwalifikowany, samoty, czerwone prawo jazdy przyjmie zaraz posadę, możliwość na zachodzie. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 18669.

Gospodyni szuka posady na majątek lub miasteczko w najbliższej okolicy. Agentura „Głos Wlkp.” Leszno, Słowiańska 2. 4-334

Dypl. mistrz cieśliński z długoletnią praktyką przyjmie posadę kierownika robót cieślarskich tylko w poważnej firmie budowlanej. Oferty z warunkami Alfons Pawlak, Boguszów — pow. Wałbrzych, ul. Marsz. Roli-Zymierski 40. 18759

Służąca zaraz. Rzeźnictwo Kobyłepole. 18776

Robotnik składowy potrzebny zaraz. Zgłoszenia św. Marcina 61 m. 6b. 18779

Gorsciarzki lub dzielnej szwaczki poszukuje. Pracownia Gosetów, al. Marcinkowskiego 16. 18736

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poplińskich 12 m. 21. 18739

Dziewczyna lat 17 do prac laboratoryjnych. Zgłoszenia Uniwersytetu, Grunwaldzka 14, portier, godz. 17—19-tej. 18740

Dziewczyna skromna, uczciwa z gotowaniem i pracą domową do lepszemu domu na wieś potrzebna zaraz. Zgłoszenia listownie Matuszewski, Wylotowo, p.ta Wydatowo Mogileńskie. 18741

Dziewczyna gotowaniem kochająca dzieci do Paszycy. Smółski, Wawrzyńska 33. 18746

Gospośnia gotowaniem do 2 osób najchętniej przychodzi potrzebna. Marcelińska 37 m. 3. 18747

Dziewczyna do pracy w warsztacie potrzebna. Grzelaszek, Fabryka Wyrobów Metalowych, Dąbrowskiego 79. 18749

Chłopiec do posyłek potrzebny „Dom Sportowy”, Poznań, św. Marcina 33. 18750

Biurowy — bilansista do prowadzenia ksiąg w przedsiębiorstwie budowlanym na stałe. Oferty „P.A.R.”, Ratajczaka 7 pod „4,58”. 18771

Szofer-mechanik, 18 lat praktyki, szuka posady. — Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 18577.

Uczniwa poszukuje posady jako przychodnia od 1. 5. — Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 18595.

Inżynier-elektryk, doświadczenie, zdolności organizacyjne, oferuje swą współpracę. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 18585.

Szofer-mechanik, 18 lat praktyki, szuka posady. — Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 18577.

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych w Poznaniu
 powiadamia:
 że w dniu 28 kwietnia b. r. o godz. 8 rano rozpocznie się w gmachu Dyrekcji ul. Mickiewicza 29, egzamin na patent żeglarski dla zgłoszonych kandydatów. — 4-345

Lekarskie
 Diatermia, krótkofalówki, kwarcówki, sollux i inne. Poznański Zakład Przyno-doleczniczy, aleja Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. 18399
 14013
 Pielęgniarka przyjmie nocne dyżury, zastrzyki. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 18702.

Wołne posady
 Gospośnia natychmiast potrzebna. Kraszewskiego 5 m. 1. 18174
 Fryzjerka, zdolna, na stałe, potrzebna zaraz, 50% Dąbrowskiego 45. 18145
 Czeladnik krawiecki na duże sztuki, dobra siła, potrzebny zaraz. Poznań, Walki Młodych 9, I ptr. 18459

Wolne posady
 Dziewczyna na pół dnia. Dąbrowskiego 27a m. 2. 18469

Uczennica może się zgłosić. Leon Rychlewski, Poznań, ul. Mielżyńskiego 11. 18482

Gospośnia uczciwa z gotowaniem, spaniem, potrzebna zaraz. Zgłoszenia Dąbrowskiego 48 m. 6. 18490

Pomocnik fryzjerski, posada stała, potrzebny. Półwiejska 16. 18492

Przedstawiciel młodszy, możliwość z własnym motocyklem do hurt. kol. na prowincję potrzebny. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 4-321.

Stolarze meblowi potrzebni. Stolarnia, Piekary 13b. 18385

Dziewczyna do prac domowych potrzebna. M. Focha 86 m. 14. 18357

Fryzjerka dobra siła, na stałe, Środa, Dąbrowskiego 19, Tomaszek. 18377

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Społem” nr 8
 P. K. O. V — 4499
 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Samodzielną gospośnia, czysta, uczciwa, do Witaszyc pod Jarcinem potrzebna. Zgłoszenia: Półwiejska 11, m. 6. 18498

Krawcowa na męską pracę i pomocnik zaraz potrzebni. — Kaczmarek, Ostrobramska 30 (Górczyn). 18612

Dziewczyna do wszelkich prac domowych ze spaniem potrzebna. Dąbrowskiego 7, m. 1. 18610

Pomoc domowa ze spaniem zaraz. Garbary 61/63. 18594

Chłopiec potrzebny. Warsztat mechaniczny A. Krawczyk, Grobla 7. 18591

Pomocnik kamieniarski — potrzebny zaraz. M. Boks, Leszno, Ig. Daszyńskiego 46. 4-338

Potrzebny czeladnik ślusarsko-budowlany i robotnik. Ślusarska, Strzałowa 6. 4-333

Pomocnik krawiecki potrzebny. Małeckiego 31 m. 3. 18706

Foto-aparaty, artykuły fotograficzne, maszyny do pisania, liczenia, zakup, sprzedaż. Fotoma, Szkolna 11. 4-239

Okazja 13 motorów

od 0,5-5 KM na prąd stały 220 i 440 Volt — sprzedawca Drukarnia Kujawska, p. Z. P. nr 2. Inowrocław. 4-337

Dywan plusz 225x325, patefon. Chełmońskiego 19 m. 6. 18589

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

WELNE

owczą surową stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i sztywną. Plac najwyższe ceny

Kupię jadalnię. Oferty: „PAR“, Ratajczaka 7, pod „4,578“. 18505

Zamiana

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na 3 lub 3 1/2 pokoje z kuchnią w dzielnicy willowej. Zwrot kosztów remontu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18143.

Zguby

Unieważnia legitymację nr 906 Jadwiga Dankowska wystawioną przez Dyрекcję Lasów Państwowych. 18154

Kamienica nowa czteropokojowa, wolna, 20 kilometrów Poznania, cena 1300000; dom, piekarnia, kawiarnia, pierwszorzędne urządzenie 1800000; dom czteropokojowy, ogród, blisko Poznania 500000 poleca Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 18177

Wóz skrzynkowy mocny. Ul. Wioślarska 59. 18644

SAMOCHÓD osobowy „Adler“, po remoncie, bardzo dobry, rejestrowany. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „Par“, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4,653. 18545

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Książki powieściowe, naukowe, szkolne księgozbiory kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 17419

Piec hartowniczy kupię nawet uszkodzony. Limanowskiego 18 m. 2, podwórze. 18654

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na 3 lub 3 1/2 pokoje z kuchnią w dzielnicy willowej. Zwrot kosztów remontu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18143.

Zgubił pies dog czarny, oddać proszę za wynagrodzeniem. Dąbrowskiego 65 m. 5a. 18629

Tapczany, fotele, materace wszelkie sprzedaje Pieli, tapicernia, Mateckiego 33. 18656

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Ubrania, płaszcze męskie, damskie kostiumy, marynarki, spodnie kupuję. Wodna 21, skąd odzieży. 17937

Parcele od właściciela kupię. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18648.

Zamienię remontowane mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią lub pokój z kuchnią przy placu Bernardyńskim, na pokój z kuchnią w pobliżu Łazarska. Warunki według umowy, ewentualnie dopłace. Adres wskazać „Gł. Włkp.“ nr 18593.

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Kamienice, domy, wille, parcelę, gospodarstwa, poleca, poszukuje Pijanowski, Piłtewskiej 26, m. 41. 18666

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Mebel nowe, używane, korzystnie poleca Magazyn Mebli, za Białą 4. 18531

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Grubiarka, narzędzia kowalskie. Wołyński, Świerczyna, pow. Leszno. 18491

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Kuchnie kompletne, łożka i nocne stołki, stolarnia. Kreta 4. 18445

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Muślawki dookoła osi, dobrym stanie sprzedam. Adres wskazać „Gł. Włkp.“ nr 18365.

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Rtęć, spiesznie sprzedam. — Oferty ceną kila „Gł. Włkp.“ nr 18041.

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Sprzedam 5000 nowej dachówki (karpiówki). Oferty: „Gł. Włkp.“ nr 18646.

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Elektroluks okazująco sprzedam. Ostrobramska 23, m. 5. 18645

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Powózki 1-konna w bardzo dobrym stanie sprzedam. Żabikowo, Wyrwańskiego 27. 18635

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Restaurację z wyszynkiem z powodu choroby sprzedam. Ul. Chełmońskiego 7. 18640

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Stary dom na rozbiórkę sprzedam. Depa, ul. Sielska 16. 18637

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Manekin krawiecko-damski — sprzedam. Adres wskazać „Gł. Włkp.“ nr 18536.

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Dom 2 pokoje kuchnia, ogród 2300 m² owcowo-warzany, Swarzędz sprzedam 300000. Firma „Union“, Rzeszypolitej 4, godziny 9—12. 18572

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Dom, rodzaj willy, powierzchnia 700 m², 14-pokojowy, nadający się na pensjonat, praktycznie lekarski. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18580.

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Wille z dużym placem przy ruchliwej ulicy, nadaje się na warsztaty przemysłowe, spiesznie sprzedam za 300000. Gorodski, Bukowska 11 m. 14. 18582

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Wzrost młodych ras sprzedam. Focha 78 m. 4. 18590

Samochód Volkswagen, małopięty, nadający się do rzetelnego, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 18623

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepedkiego 30 m. 3. Tania! 18675

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupuję. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Parcele willową spiesznie kupię. Poznaniu. Oferty „Gł. Włkp.“ nr 18647.

Zamienię 2 pokoje kuchnią na podobne z ogrodem przedmieściu. Zgłoszenia Banaszkiewicz, Fabryczna 35 m. 45. 18561

Zgubił dowód tożsamości konia nr 4 unieważnia. Wincenty Bączek, Rataje pow. Wolsztyń. 18617

Teatry i kina. CZWARTEK, 17 kwietnia 1947. Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Aida“. Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 19-ta — „Dwa teatry“.

Program audycji radiowych na piątek, 18 bm. Polskie Radio zagraża sobie zmiany w programie. 6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne“ i kalendarz historyczny; 6.57 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu i audycja na „Dzień dobry“; 7.02 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka poranna. Wykonawcy: Główna P. R. w Bydgoszczy oraz Leon Tejkowski (flet — solo); 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PKC; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczy; 9.00 Przerwa; 13.00 Muzyka popularna; 14.00 Aktualia kulturalne w opr. Eugeniusza